



wypożyczalnia



Najstarsze zbiory biblioteki



czytelnia

80 lat biblioteki szkolnej

Księgozbiór biblioteki liczy blisko 17 tys. egzemplarzy

Biblioteka gromadzi książki, dokumenty audiowizualne i elektroniczne. Księgozbiór obejmuje m in. **wydawnictwa informacyjne** (słowniki, encyklopedie, atlasy, tablice itp.) **literaturę naukową i popularnonaukową, wydawnictwa albumowe, literaturę piękną** (w tym lektury z kanonu), **literaturę faktu, biografie i wiele innych.** Szczególne miejsce zajmuje na bieżąco wzbogacany dział warsawianistyczny i dotyczący Powstania Warszawskiego. W 2016 roku biblioteka została poddana kompleksowemu remontowi zyskując świeży wygląd i nowe wyposażenie.



Biblioteka szkolna pełni rolę wielofunkcyjnej pracowni interdyscyplinarnej i dydaktycznej, wspomaga realizację programów nauczania i wychowania, edukację kulturalną i informacyjną uczniów oraz wspiera kształcenie się nauczycieli. Do podstawowych zadań biblioteki należy:

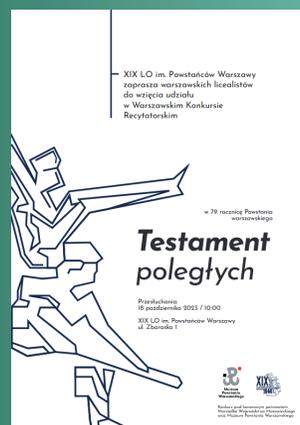
- gromadzenie, opracowanie, przechowywanie i ochrona materiałów bibliotecznych**
- obsługa użytkowników (głównie udostępnianie zbiorów, prowadzenie działalności informacyjnej, zwłaszcza informowanie o zbiorach własnych i innych ośrodków oraz współdziałanie z archiwami w tym zakresie),**
- prowadzenie działalności , bibliograficznej, edukacyjnej, popularyzatorskiej i instrukcyjno-metodycznej.**

Biblioteka szkolna stanowi miejsce, w którym uczniowie mogą rozwijać swoje pasje, poszerzać swoją wiedzę, a także rozwijać umiejętności i korzystać z różnych źródeł informacji. Swobodna, wolna od przymusu atmosfera i bezpośredni, nie skrepowany oceanami szkolnymi kontakt ucznia z bibliotekarzem - jego życzliwa porada, wolny dostęp do różnych źródeł informacji o książkach i do innych zbiorów bibliotecznych stwarzają ogromne szanse prawidłowego obcowania uczniów z różnymi materiałami bibliotecznymi.

Otoczająca nas rzeczywistość zmienia się w bardzo szybkim tempie. Jest to widoczne i oczywiste, a co więcej nieodwracalne. Zmiany zachodzą właściwie we wszystkich dziedzinach życia, zatem dotyczą również funkcjonowania szkół, w tym bibliotek szkolnych.. W naszej bibliotece staramy się łączyć tradycję z nowoczesnością, półki z książkami z multimediami. Chcemy przygotować uczniów do funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym. Aby nadążyć za zmieniającymi się wymaganiami, preferencjami i zainteresowaniami naszych czytelników biblioteka musi energicznie zabiegać o nich. Dlatego też, od wielu już lat organizujemy lekcje biblioteczne, udzielamy wszelkiej pomocy bibliograficznej, porad bibliotecznych. We współpracy z nauczycielami współorganizujemy konkursy: coroczny Konkurs Recytatorski (ma już ponad dwudziestoletnią tradycję a od 6 lat ma zasięg warszawski), Tydzień Języka Ojczystego i wiele innych



W październiku uwalniamy dla Was książki.
Znajdziecie je na półkach w strefie relaksu
To jest wolny księgozbiór!
Możecie też podzielić się własnymi zbiorami:-)
WEŹ, PRZECZYTAJ, PODAJ DALEJ!
Zapraszamy!



Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych uczniów przez kilka lat organizowano cykliczne zajęcia czytelnicze zatytułowane : ”Czego nie wiesz o swoim ulubionym gatunku literackim ?” Spotkania były przygotowywane we współpracy z uczniami. Wspólnie ustalano ich tematykę oraz listę lektur. Odbyły się zajęcia poświęcone między innymi kryminałowi, komiksowi, literaturze fantasy, literaturze podróżniczej, reportażowi, sadze, powieści historycznej i wielu innym.

W czerwcu 2024 r. zainicjowany został cykl spotkań miłośników gier RPG, który zamierzamy kontynuować.



„Kawiarnie artystyczne i literackie Niepodległej” – zajęcia czytelnicze



*„Na Krakowskim, w kawiarni, w zadymionej sali
Na estradzie niewielkiej, codziennie wieczorem
Jacyś młodzi poeci wiersze swe czytali
I uczył się nagle tłum „Pod Picadorem”,
I szumiały muz skrzydła w malej kawiarence
Gdy Lechoń kartkę z wierszem w drżącej trzymał ręce”.
(...)
A. Słonimski*

5 października 2018 r., w bibliotece szkolnej odbyły się zajęcia czytelnicze poświęcone tematowi „Kawiarnie artystyczne i literackie Niepodległej”. W atmosferze kawiarnianej, przy kawie i ciasteczkach, grupa bibliofilów – entuzjastów z XIX LO spędziła dwie godziny (14:30 - 16:30), oddając się lekturze oraz dyskusji o miejscach takich jak: przedwojenne , warszawskie lokale „Pod Picadorem”, „Ziemiańska”, czy - „kultowe” w PRL – „Kameralna” i krakowska „Piwnica pod Baranami”. Rozmawialiśmy o ich klimacie, o ludziach, którzy ten klimat tworzyli , znanych pisarzach, poetach i artystach. O tym , jakie znaczenie dla polskiej kultury miały kawiarnie, które Tadeusz Boy-Żeleński nazywał „kuźniami intelektu”.
-Magdalena Ciechomska, Izabela Wieraszka

Już po raz drugi w ciągu 5 lat nasza szkoła uzyskała dotację w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Po konsultacji z SU, Radą Rodziców i czytelnikami do biblioteki szkolnej zakupiono ponad 300 książek. Głównie nowości wydawnicze z literatury pięknej w tym młodzieżowej a także poezję i powieści historyczne, psychologiczne, obyczajowe oraz reportaże i literaturę faktu. Nie zabrakło komiksów, gier fabularnych/RPG i lektur (niektóre w formie audiobooków). Ponadto książki popularnonaukowe z dziedziny geografii, polityki, socjologii, psychologii, antropologii oraz dotyczące ekologii i wiele innych.



Realizacji tego programu towarzyszyły liczne wydarzenia i konkursy mające na celu promocję książki i czytelnictwa np. Bookcrossing w strefie relaksu, liczne wystawy związane z rocznicami literackimi, kampania informacyjna z okazji Dnia Książki i Praw autorskich, oraz rozwijanie kompetencji związanych z poprawnością językową i wiele innych.



ierwszy zapis w inwentarzowej księdze biblioteki pochodzi z roku 1945. Powstaniu szkoły towarzyszyło więc, jak mówią nam o tym nie tylko dokumenty, kompletowanie księgozbioru. Gromadzono wtedy to, co przetrwało wojnę w bibliotekach prywatnych i co wtedy, gdy nie działały jeszcze drukarnie, potrzebne było do poznawania literatury, dorobku kulturalnego i materialnego Polski i świata. A były to pozycje, które teraz ze wzruszeniem i pietyzmem wyjmuje się z szaf, chociażby dlatego, że niektóre z nich są już dziś cimeliami, jak na przykład wydane w roku 1829 dzieła Ignacego Krasickiego czy z 1879 „Dzieje Polski w zarysie” M. Bobrzyńskiego, czy też egzemplarz wierszy, wydanych na obczyźnie, Tadeusza Borowskiego z osobistą dedykacją autora dla Gimnazjum Powstańców Warszawy.

Pod numerem pierwszym wpisano „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. Do dziś zachował się ten pierwszy egzemplarz wydany w Warszawie w 1939 roku, pieczęć szkoły mówi: VI Miejskie Gimnazjum i Liceum imienia Powstańców Warszawy.

Służyła ta książka wielu już uczniom i będzie im nadal wierna, wierniejsza niż niektóre dzisiaj wydane, po pierwszym już czytaniu rozpadające się egzemplarze, sklejone z pojedynczych kartek. Budzi szacunek pozostałymi, ale doskonale czytelnymi stronicami, z których zaleca się pięknym, wyrazistym drukiem podany ów przesławny dialog o Polsce, Poety z Panną Młodą.

Wiele zawdzięcza biblioteka pani profesor Wandzie Wrzesińskiej, która w tamtych latach z wyjątkowym umiłowaniem pochylała się nad każdą książką mogącą służyć młodzieży, stanowiącą o ciągłości i wielkości naszej narodowej kultury.

Dzięki jej staraniom księgozbiór szybko się wzbogacał i w 1955 roku liczył już siedem tysięcy woluminów. Potem staraniom o bibliotekę oddawały się panie: Leokadia Dziwiewicz, Zofia Bytowska, Janina Ciborowska.

Dziś biblioteka szkolna posiada przeszło dwanaście tysięcy tomów. Z wieloma książkami trzeba się systematycznie rozstać. Zmieniają się programy, lektury, treści niektórych książek dezaktualizują się a szkolna biblioteka musi być przecież organizmem żywym. Do ciągłego ruchu księgozbioru zmusza też niewielka powierzchnia pomieszczeń. Co prawda, w roku 1972 z jednej sali lekcyjnej biblioteka przeniosła się do



Szkolna biblioteka.

dwuizbowego lokalu, gdzie zaistniała możliwość wydzielenia księgozbioru podręcznego w czytelni, ale i tu nie udaje się gromadzić zbyt wiele. Mimo to ciągle wzbogacane są działy fizyki, chemii, matematyki i biologii, bo na książki z tych dziedzin wiedzy, poza beletrystyką, jest największe zapotrzebowanie.

Z ogromnej liczby wydawanych w Polsce czasopism biblioteka prenumeruje ponad 50 tytułów i to tak dobranych, by umożliwiała wniknięcie w najważniejsze przejawy życia społecznego, kulturalnego, obyczajowego, by przynosiły informacje o osiągnięciach naukowych w kraju i na świecie. Są wśród nich wydawnictwa metodyczne dla nauczycieli, ale większość stanowią pisma przeznaczone dla młodzieży np. Mozaiki, Poznaj Świat, Przyroda Ojczyzna, Mówią Wieki, żeby wymienić tylko niektóre z nich.

Od kilku lat gromadzone są także nagrania magnetofonowe i płyty z tekstami literackimi, poezją śpiewaną i muzyką oraz zbiór kaset video.

Biblioteka nie jest jedynie miejscem, gdzie wypożycza się książkę lub korzysta z niej na miejscu. Do tradycji już należą kiermasze z okazji zebrań rodziców czy majowych dni książki. Jeden z nich rozgościł się nawet na placu apelowym przed gmachem szkoły i powitał młodzież na rozpoczęcie roku szkolnego barwnymi stoiskami w niczym nie ustępującymi „dorosłemu kiermaszowi”. Dziewczęta jak wytrawni księgarze polecały kolegom ciekawe pozycje z beletrystyki i różnych dziedzin wiedzy.

Sala czytelni służy spotkaniom z ciekawymi ludźmi. Na przykład osoba Aleksandra Bardiniego cieszyła się tak wielkim zainteresowaniem, że młodzież nie tylko zajęła przygotowane krzesła, ale szczerlnie wypełniła salę lokując się między regałami, na parapetach i nawet na podłodze. Profesor Bardini mając słuchaczy nawet za swoimi plecami potrafił utrzymać audytorium w stanie niesłabnącej uwagi, gdyż żonglując wspaniałe powagą i dowcipem o aktorskiej profesji odpowiadał na liczne pytania.

Na przybycie Karola Strasburgera niecierpliwie czekali jego zapaleni wielbiciele. Klimat wyciszenia, osobistych zwierzeń, pięknych wyczerpujących odpowiedzi na pytania towarzyszył temu przeszło trzygodzinnemu spotkaniu, które dawało możliwość bliższego poznania bohatera ekranu i dowiedzenia się nie tylko o euforycznych sukcesach, ale też o zawodach i rozgoryczeniach towarzyszących pracy w teatrze i filmie.

Spotkania z Krzysztofem Gąsiorowskim – poetą i redaktorem zarazem czy Agnieszką Osiecką dały młodzieży możliwość osobistego kontaktu z ludźmi pióra i rzadko nadarżającą się okazję usłyszenia recytacji w wykonaniu autorów.

Wiedzę o literaturze polskiej czy zakresie studiów uniwersyteckich niosły np. spotkania z profesorami Uniwersytetu – Zygmunt Kubiakiem, Janem Detko, Franciszkiem Ryszką, Ireną Szypowską.

Oprócz spotkań przygotowuje się w bibliotece programy literacko-muzyczne, w których udział bierze młodzież Liceum.

W sali czytelni odbywają się najczęściej szkolne eliminacje olimpiad humanistycznych, konkursów recytatorskich, dyskusje Klubu Filmowego.

Marzy się jednak biblioteka przyszłości, która byłaby ośrodkiem nowoczesnej informacji naukowej, miejscem, gdzie gromadzi się zbiory i urządzenia audiowizualne, miejscem zaspokajającym potrzeby intelektu i dostarczającym materiału dla estetycznych przeżyć.

Zdzisława Brzywczy

Text pochodzi z publikacji *50 lat Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Warszawy*, wydanej z okazji jubileuszu w 1994 r.



Od 6 lat we współpracy z p. Małgorzatą Kmiecinską , polonistką i opiekunką Trupy Teatralnej Meandry organizujemy konkurs recytatorski TESTAMENT POLEGŁYCH. Do udziału w nim zapraszamy uczniów warszawskich liceów. Konkurs wieńczy gala laureatów, która odbywa się zwykle w gościnnych progach Centrum Promocji Kultury przy ul. Podskarbińskiej. Laureaci prezentują na scenie własne interpretacje poezji bądź fragmentów prozy czasów II wojny światowej i Powstania Warszawskiego lub utworów późniejszych, nawiązujących do tego okresu. Uczestnicy uroczystości mają też okazję obejrzeć , przygotowane specjalnie z tej okazji widowisko poetycko - muzyczne w wykonaniu Trupy Teatralnej Meandry złożonej z uczniów i absolwentów XIX LO.

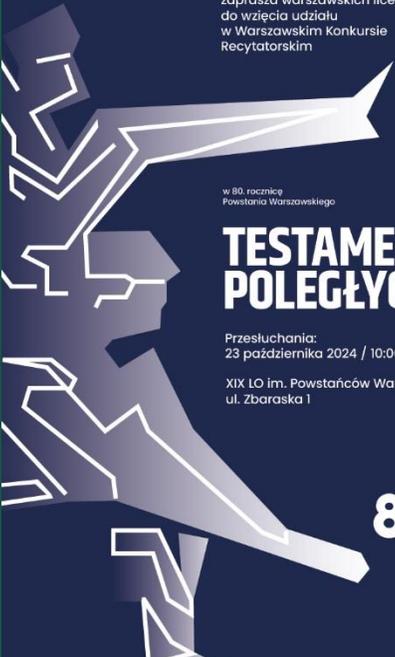
XIX LO im. Powstańców Warszawy
zaprasza warszawskich licealistów
do wzięcia udziału
w Warszawskim Konkursie
Recytatorskim

w 80. rocznicę
Powstania Warszawskiego

TESTAMENT POLEGŁYCH

Przesłuchania:
23 października 2024 / 10:00

XIX LO im. Powstańców Warszawy
ul. Zbarska 1



80
LECIE
XIX
LO



Uczniowie XIX LO im. Powstańców Warszawy
zapraszają na spektakl w wykonaniu
Trupy Teatralnej Meandry



Przyśniła się dzieciom Polska

21 października 2021 / godz. 13:30
Centrum Promocji Kultury
ul. Podskarbińska 2



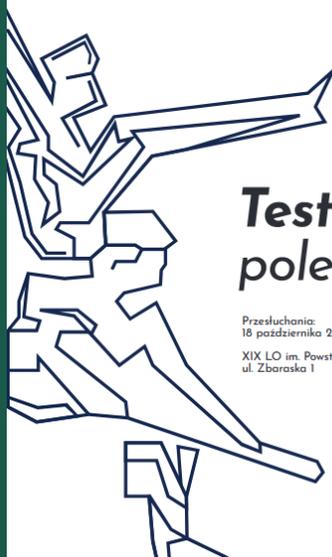
XIX LO im. Powstańców Warszawy
zaprasza warszawskich licealistów
do wzięcia udziału
w Warszawskim Konkursie
Recytatorskim

w 79. rocznicę Powstania
warszawskiego

Testament poległych

Przesłuchania:
18 października 2023 / 10:00

XIX LO im. Powstańców Warszawy
ul. Zbarska 1



Muzeum Powstania
Warszawskiego

XIX
LO

Konkurs pod honorowym patronatem
Marszałka Województwa Mazowieckiego
oraz Muzeum Powstania Warszawskiego

Uczniowie XIX LO im. Powstańców Warszawy
zapraszają na spektakl w wykonaniu
Trupy Teatralnej Meandry

21 października 2022 / 12:00
Centrum Promocji Kultury
ul. Podskarbińska 2



ŻYCIA MAŁA GARŚĆ, CZYLI SCENY WOJENNE

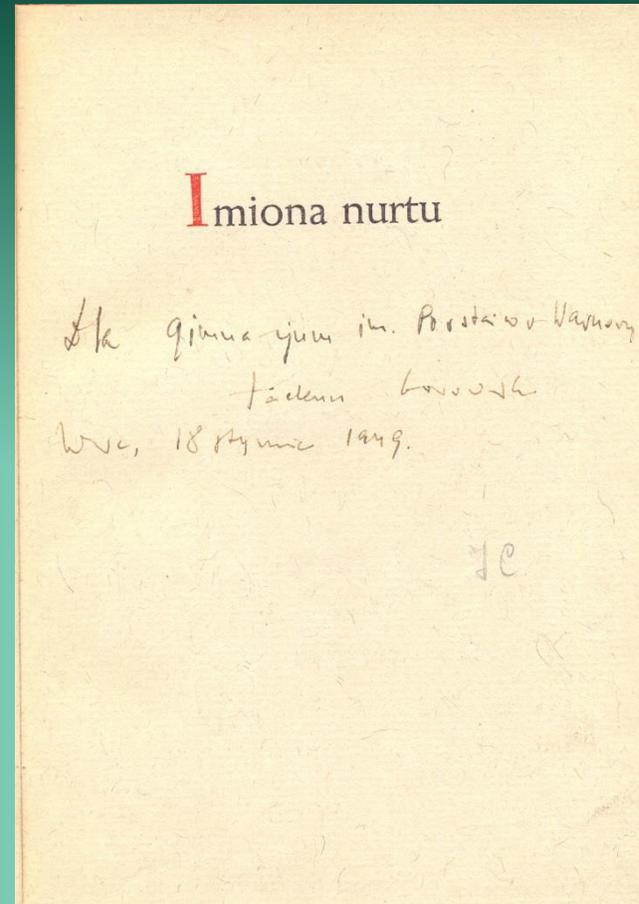
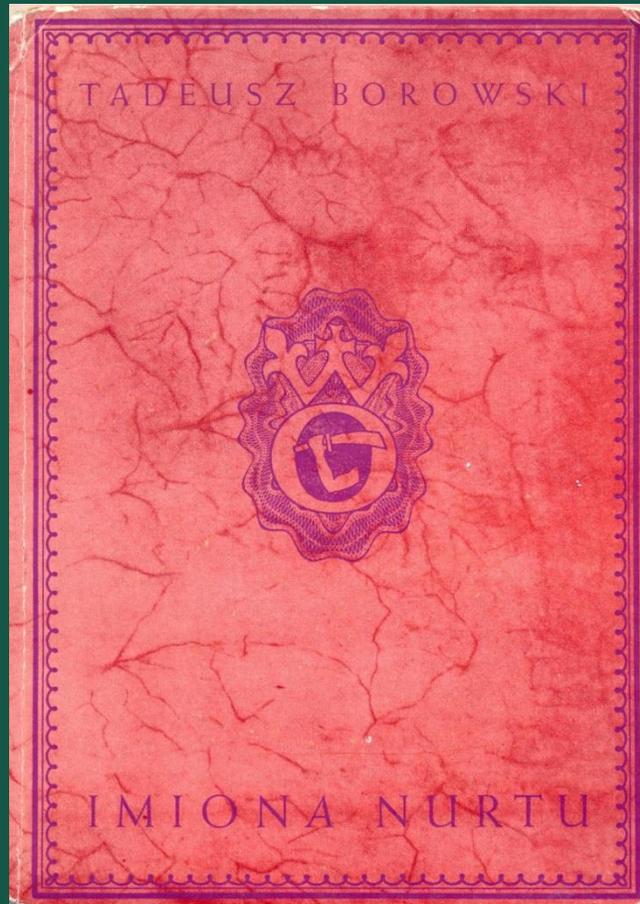
Patronem honorowym konkursu recytatorskiego Testament Poległych jest Muzeum Powstania Warszawskiego.

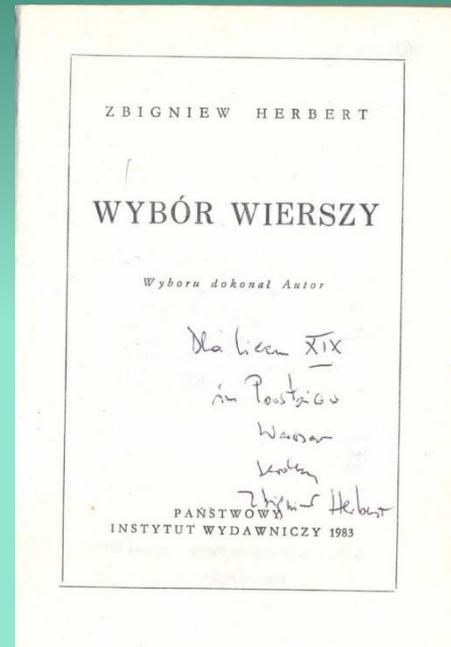
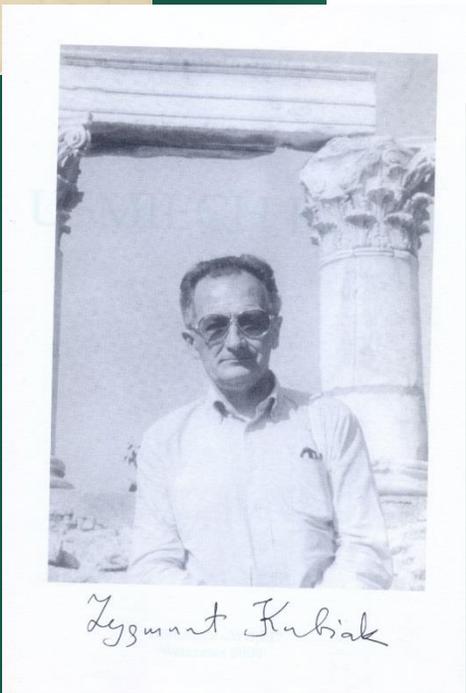
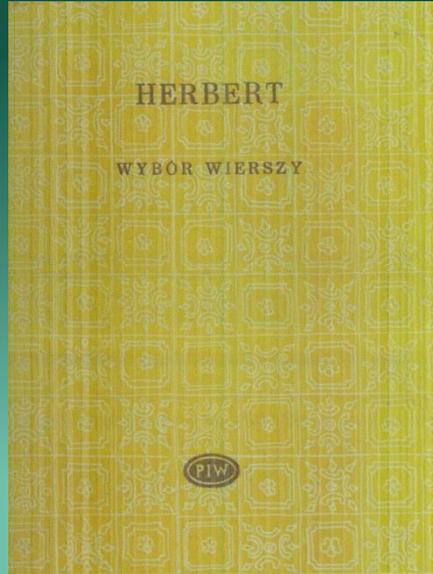
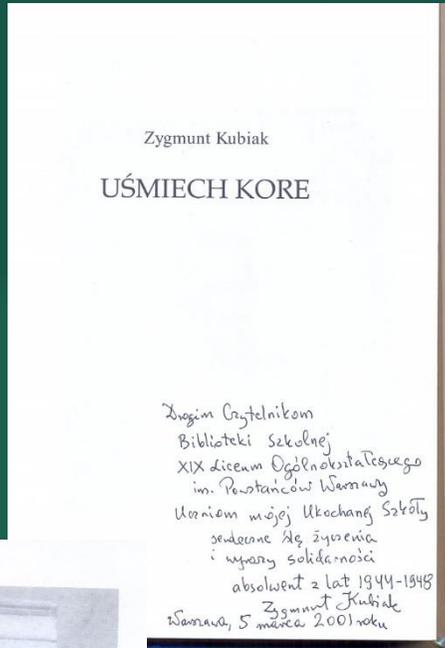
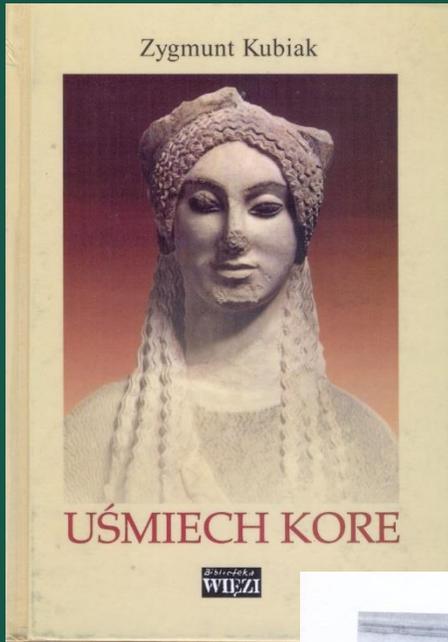


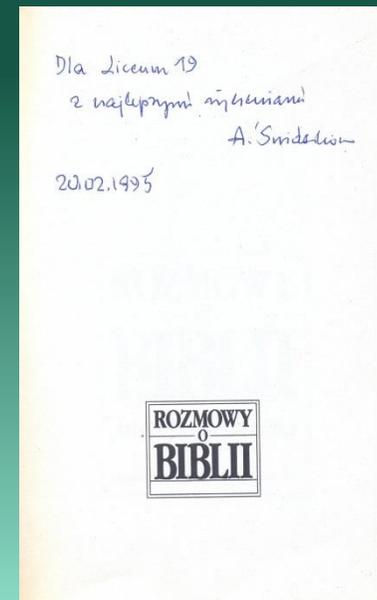
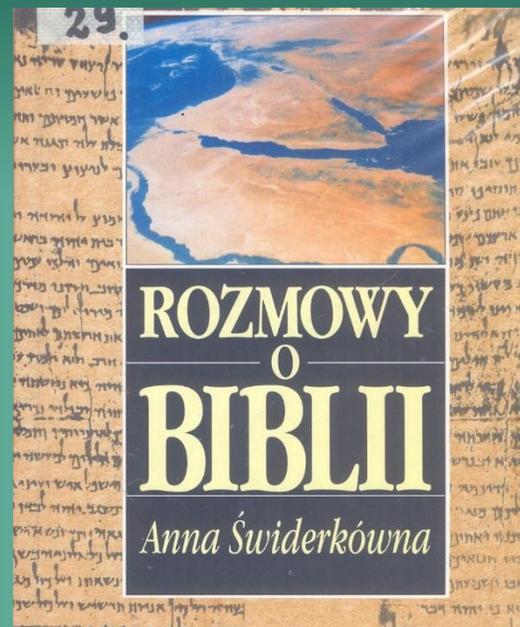
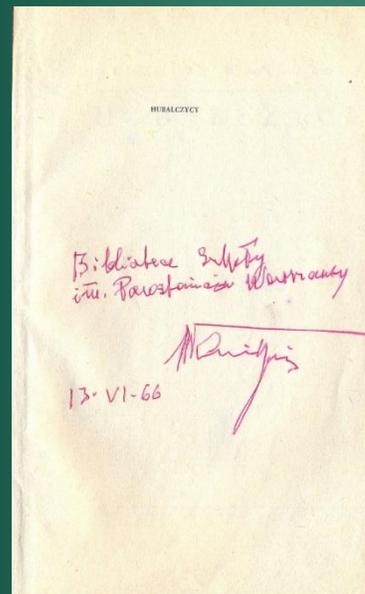
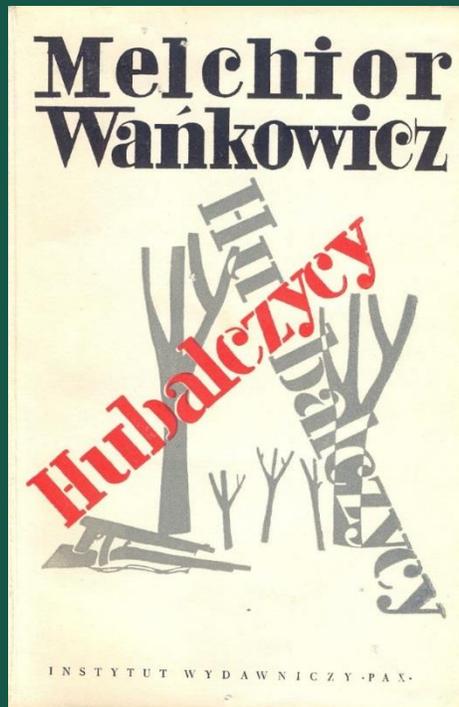
Nasza biblioteka istnieje od momentu założenia Szkoły. 80 lat temu w jej zbiorach znalazły się książki, które, ocalone z wojennej pożogi, podarowane zostały przez uczniów, ich rodziców, nauczycieli i inne osoby. Są to książki wydane przed wojną, w wydawnictwach takich jak: *Mortkowicz; Gebethner i Wolf; Trzaska, Evert, Michalski; L. Anczyc; lwowskie Ossolineum* i inne. Wszystkie one tworzą zbiór cimeliów i na co dzień nie są udostępniane czytelnikom. Najstarszy wolumin w bibliotece to tom utworów Ignacego Krasickiego, wydany w 1829 r przez *N. Glucksberga Księgarza i Typografa Królewskiego Uniwersytetu w Warszawie*. Do naszych cennych zbiorów zaliczamy też egzemplarze z dedykacją i autografem autorów i bohaterów. Wśród nich autografy: Tadeusza Borowskiego, naszego Absolwenta Zygmunta Kubiaka, profesor Anny Świderkówny, prezydentowej Karoliny Kaczorowskiej, Anny Marii Anders, Zbigniewa Herberta, Melchiora Wańkowicza, Tomasza Michniewicza.

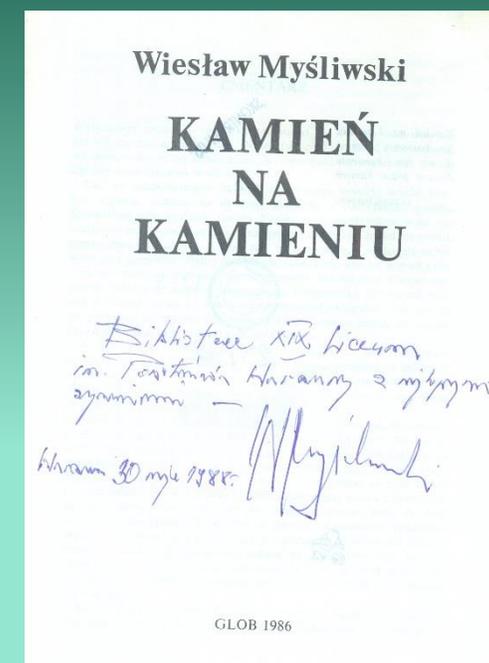
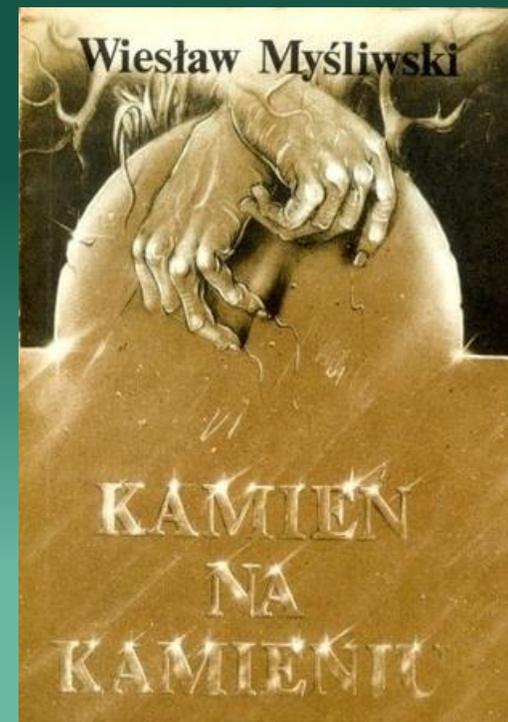
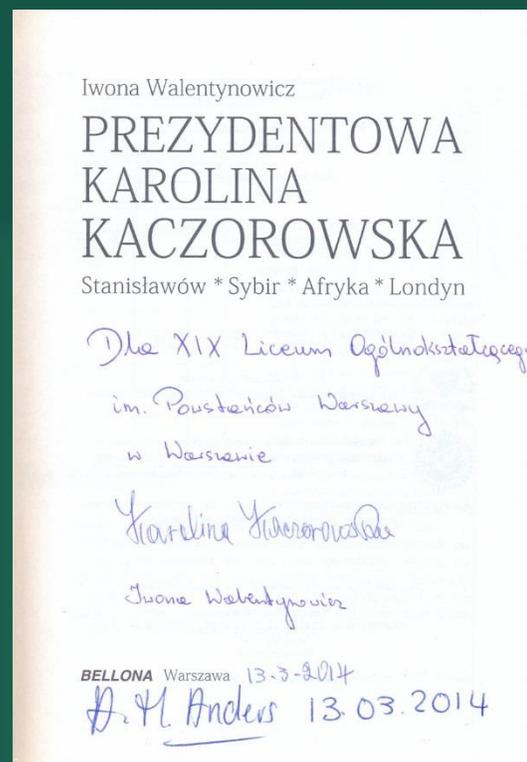
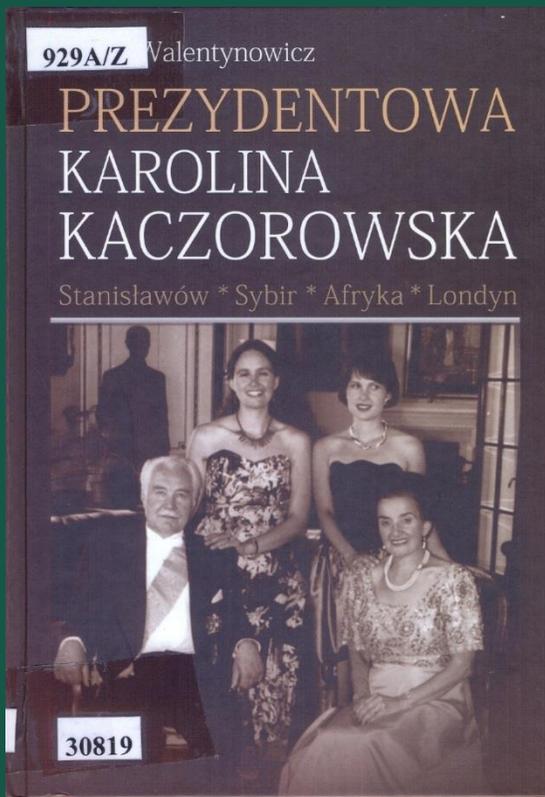
Obecnie zbiory biblioteki wzbogacają zakupy realizowane głównie z funduszy Rady Rodziców. W roku 2017 oraz 2023 udało się nam uzyskać dotację MKiDzN w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa.

KSIĄŻKI Z AUTOGRAFEM



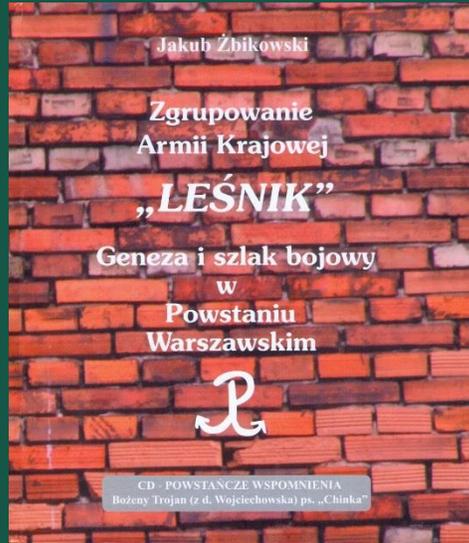
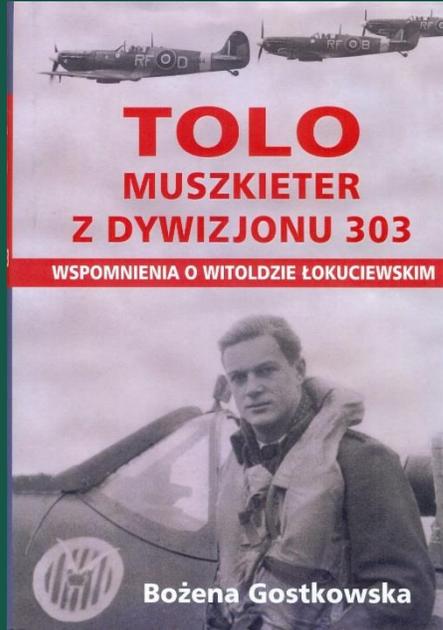






Dyrekcji
XIX Liceum Ogólnokształcącego
im. Powstańców Krajeńczych,
to mamograf Zgrupowania Bojowego
maga Opat z wchodzącą w punkt
polski element Kraju Opat
Opat Powstańców w punkcie jego imię
ofiaruje
Wieruszka
początek
Zgrupowania Bojowego
"Lewy". Opaty chętni na AK
Lewy im. Opat

Warsawa,
dnia 18 lutego 2011 r.

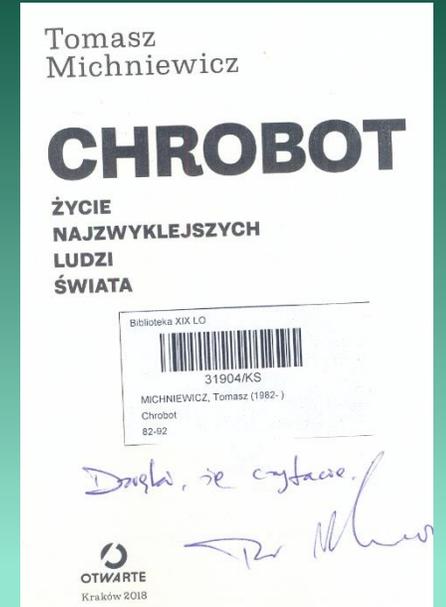


TOLO MUSZKIETER Z DYWIZJONU 303
WSPOMNIENIA O WITOLDZIE ŁOKUCIEWSKIM

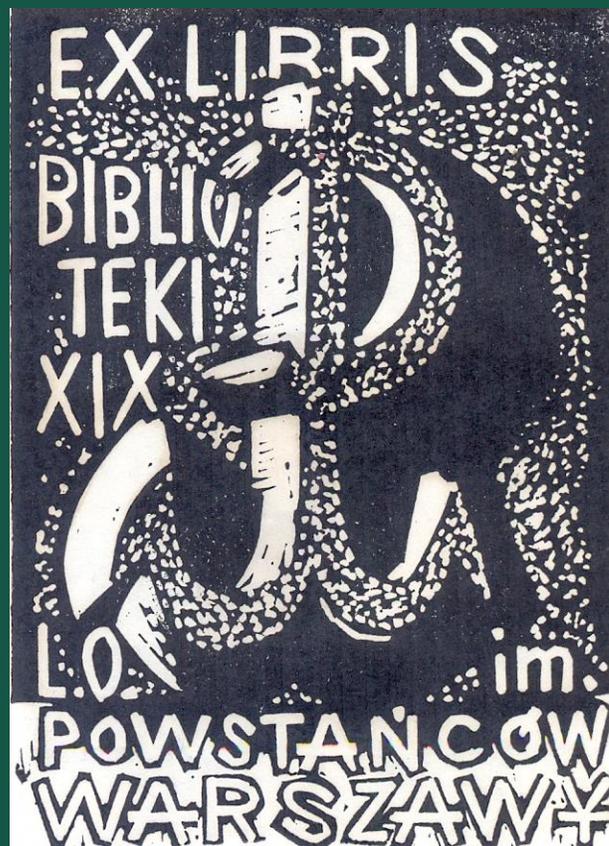
O Bluzi walcyli zabrano
Powstańcy ukraiński, Jaki i Polacy
na Zachodnie strony Jaki wiodł
do Opaty. Jedni i drugi
byli bohaterami. Należy się Jui
nana pamięć, bo do is nare
polskie koneni.

Czytelnikom Biblioteki
XIX LO im. Powstańców Krajeńczych
z radością dedykuję is książkę
Bożena Gostkowska

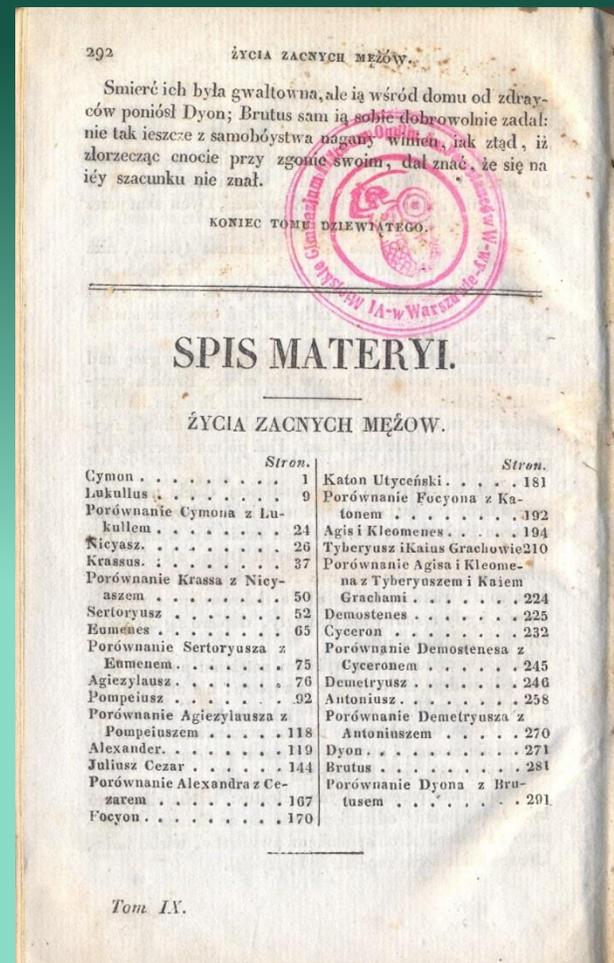
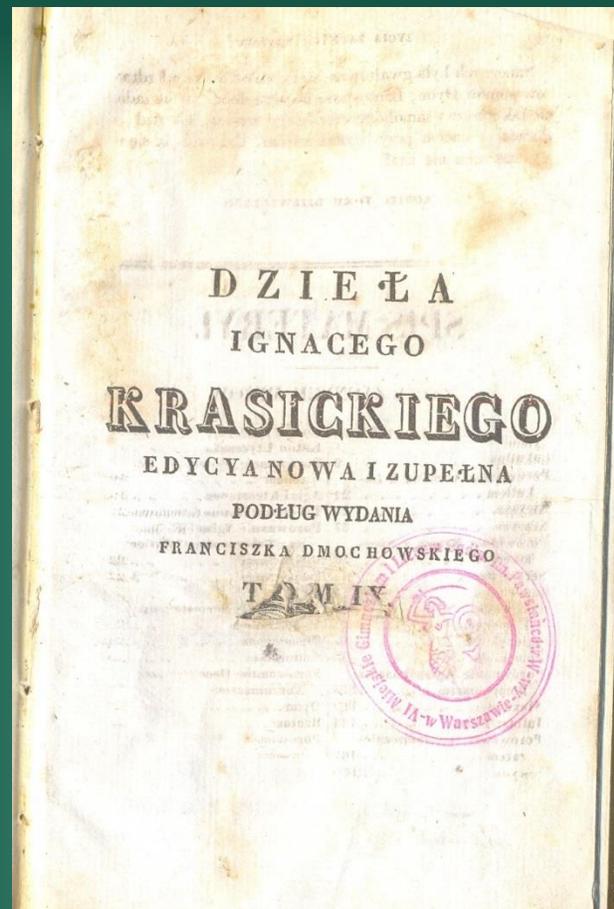
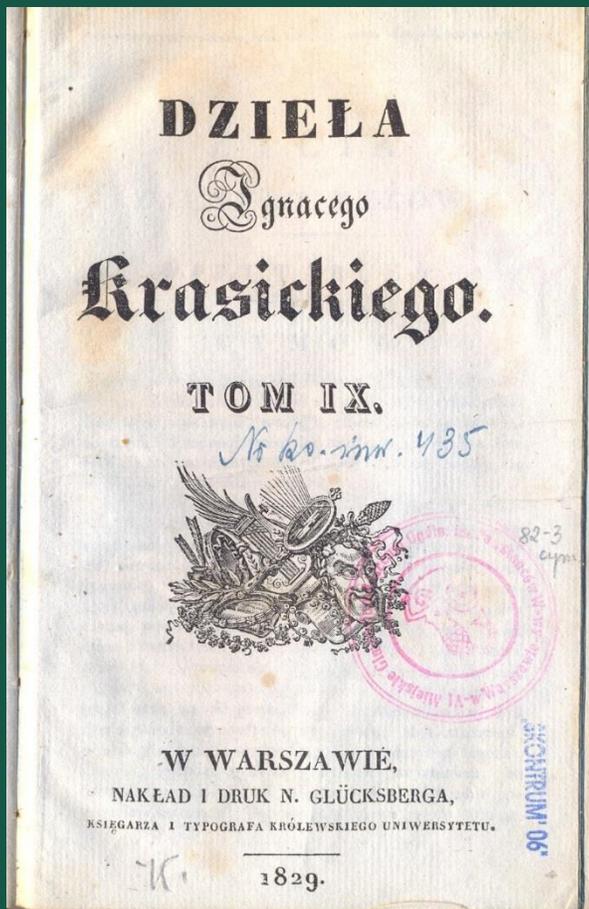
Warszawa, 15.12.2007



Exlibrisy biblioteki szkolnej z roku 1994



NAJSTARSZA KSIĄŻKA W BIBLIOTECE



Najjaśniejszemu
STANISŁAWOWI
AUGUSTOWI

Królowi Polskiemu

Wskrziesicielowi Nauk.

JGNACY KRASICKI

Książę Biskupie Warminski

ZDROWIA I DŁUGIEGO PANOWANIA.

Monarchem, pochlebstwo albo zysk
przypisuią księgi. Wasza Królewska
Mość Pan mój miłościvny, który
nie przypadkowi urodzenia, ale ono

tom Koronę wzięnes, poz wolisz iż Go
z tey nadto powszechniey reguty
wylące. Nie dla tego więc iż Wasza
Królewska Mość na Tronie siedzisz,
ale dla tego, iż zastużytes na Tronie
siedzic, prawni a dobrze myślący
Waszą Królewską Mość wielką, a ia
ustopni Tronu Jego, zastużonego enotą
i ozdobionego przymioty, z pocięchą
iako Polak, z wdzięcznością iako
obowiązany, to dzieło składam.

Owiadomienie.

Zamiarem wydawcy Dzieł Krasickiego było,
umieścić na początku tych dodatkowych tomów
przedmowę, zawierającą dostateczną wiadomość
o dziełach teraz wydawanych, a dotychczasowe-
mi edycjami nie objętych. Oczekiwanie na nie-
które ieszcze rękopisma przymusza tę wiado-
mość odłożyć do wyścicia drugiego oddziału.
Tym czasem uważa sobie za powinność uwiado-
mić szanownych prenumeratorów, iż prócz
dzieł ogłoszonych w prospekcie, ma ieszcze u-
dzielone sobie z własnoręcznych rękopismów
Krasickiego wypisane następujące dzieła: *Frant*,
Mędrzec, *Krosienka*, Komedy; rozprawkę pod
napisem, *Konsolacya: Co tydzień*, pismo pe-
ryodyczne wydawane w Poznaniu w roku 1798
i 1799, w ćwiartce, w poszytach przeszło arku-
szowych; kilka niewydanych baiek i innych po-
ezyy, tudzież iedno kazanie. Nim dokładniej-
sza zdana będzie sprawa o sposobie wydania
znacznie pomnożonego przez Autora *Zbioru*
potrzebniejszych wiadomości, wypada namie-

HISTORIA

WIELKA HISTORIA Powszechna WYDAWNICTWO ZBIOROWE ILUSTROWANE

OPRACOWANE POD REDAKCJĄ
JANA DĄBROWSKIEGO, OSKARA HALECKIEGO,
MARJANA KUKIELA i STANISŁAWA LAMA

TOM VI
OD WIELKIEJ REWOLUCJI, DO WOJNY ŚWIATOWEJ

CZ. I
1789—1848

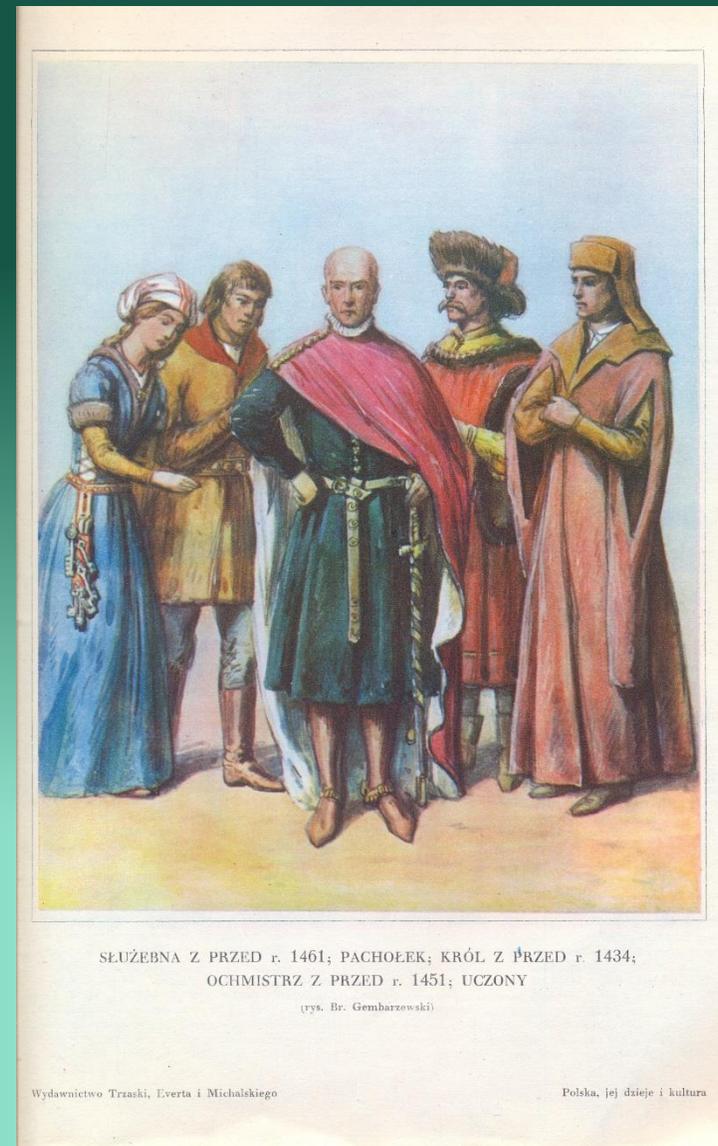
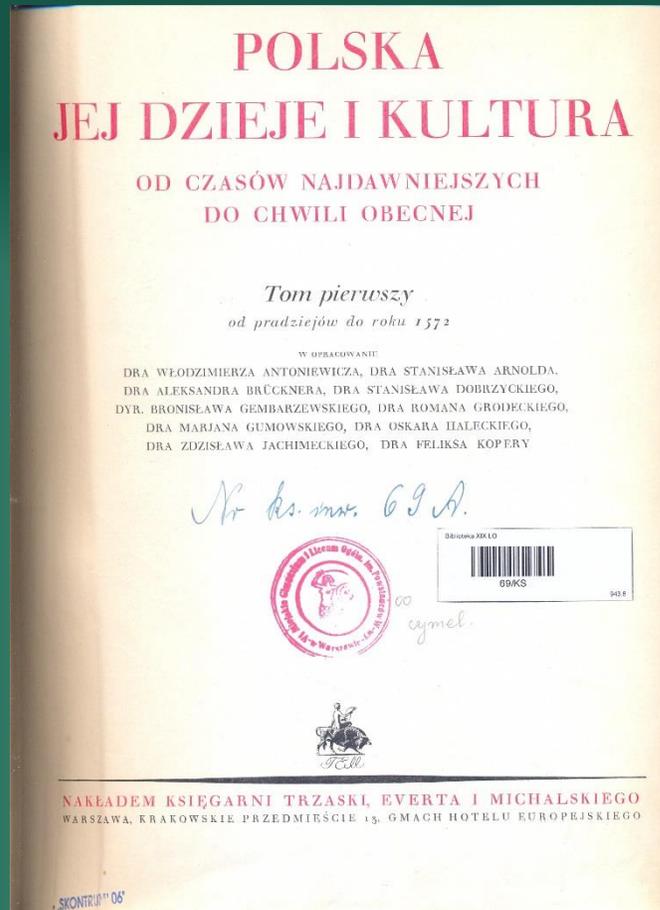
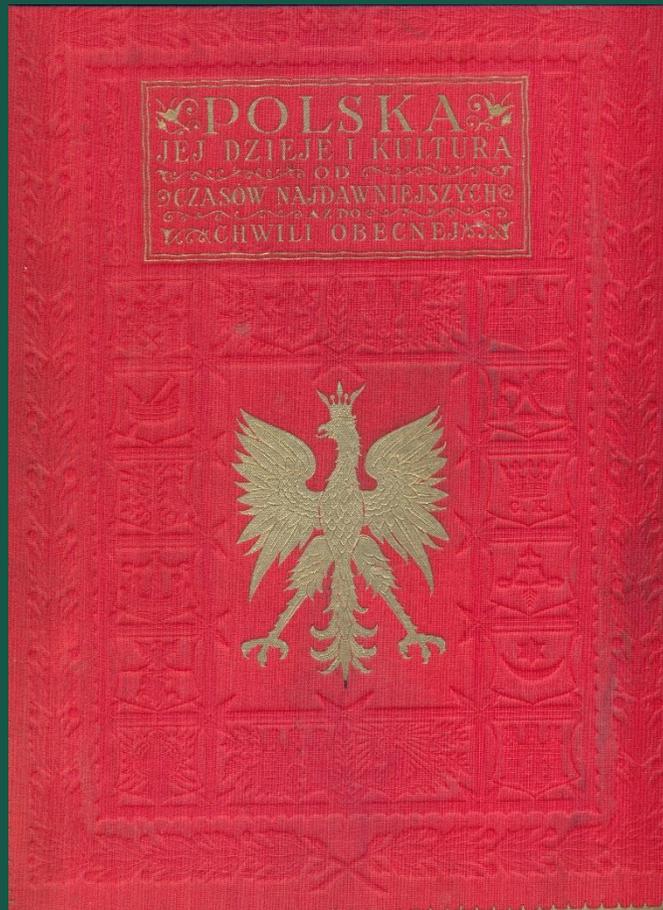
NAPISALI
J. FELDMAN, J. IWASZKIEWICZ, M. KUKIEL, B. PAWŁOWSKI i A. SKAŁKOWSKI

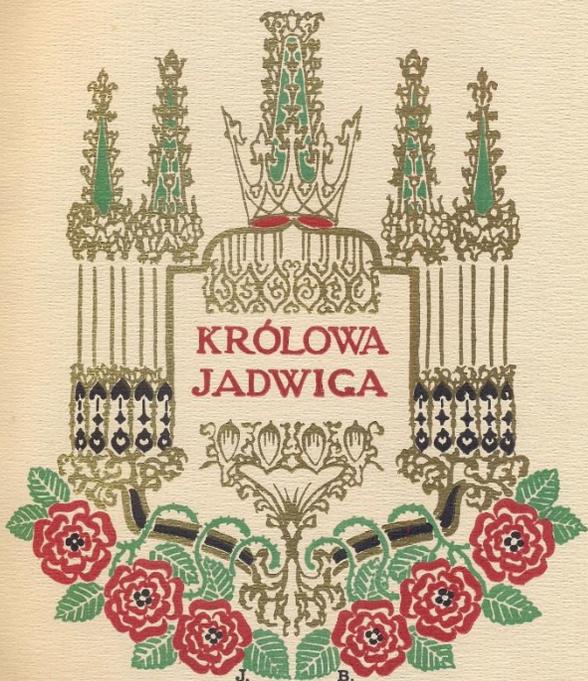


NAKŁADEM KSIĘGARNI TRZASKI, EVERTA I MICHAŁSKIEGO
WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 13, GMACH HOTELU EUROPEJSKIEGO



UROCZYSTOŚĆ KU CZCI NAJWYŻSZEJ ISTOTY 8 CZERWCA 1794
(Szkoła franc. z końca XVIII w.)





NAPISAŁ LUCYAN RYDEL

CZCIGODNEJ PANI

JADWIDZE Z HR. DZIAŁYŃSKICH

JENERAŁOWEJ ZAMOYSKIEJ

KTÓRA IMIĘ WIELKIEJ KRÓLOWEJ NAJGODNIEJ NOSI

W HOLDZIE NAJGLEBSZYM

SKŁADAJA

AUTOR. — WYDAWCA.

LUCYAN RYDEL.

KRÓLOWA
JADWIGA.

Nr ka. inw. 413.



92 : 84

84/111



WYDAŁ KAROL KOZŁOWSKI. — POZNAŃ 1910.

SKONTRUM 06



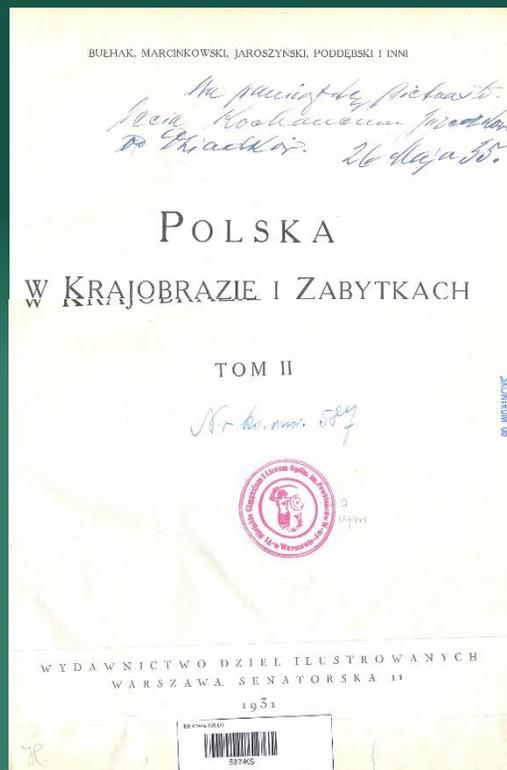
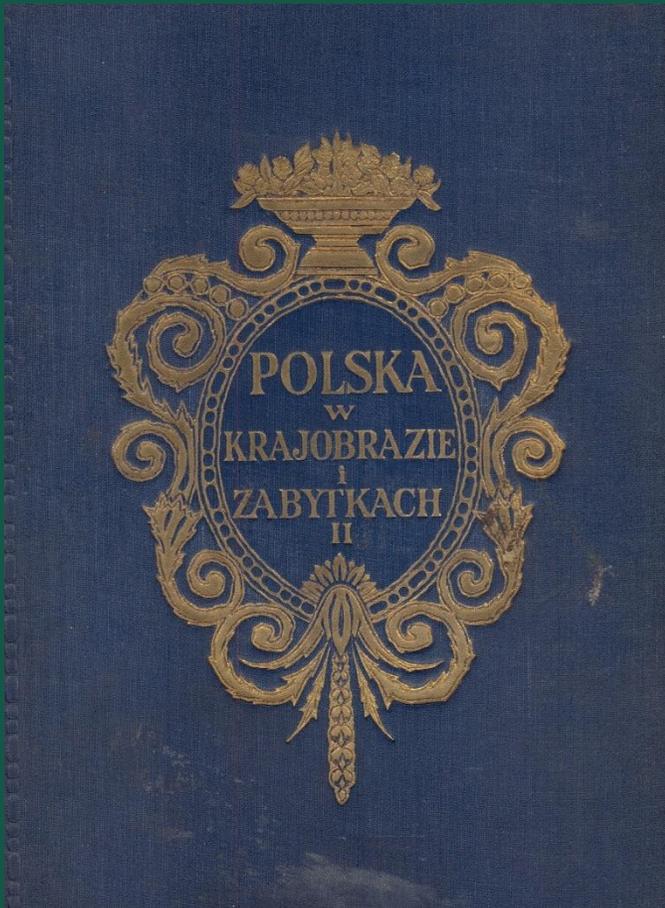
Mal. Jan Bukowski.

LEGENDA O PŁASZCZU KRÓLOWEJ JADWIGI.



est jeszcze aureola inna, świetniejsza stokroć od tamtej, którą nad głowami najzasłużeńszych dla ludzkości rozpala muza historia, prawdomówna Klio; jest hołd stokroć chlubniejszy od tych, które wdzięczna potomność największym bohaterom składa, uwieczniając ich piórem, pędzlem czy dźwiękiem: to wieniec uwity z niebiańskich blasków, którym Chrystus przez Namiestnika Swego wieńczy wiernych swoich wyznawców apostołów i męczenników, imiona ich podając *urbi et orbi* za godne czei w chrześcijańskim świecie, to hołd najwyższy, jakiego można doznać na ziemi, obejmując orędownictwo i pośrednictwo pomiędzy ludźmi a Bogiem. W równej mierze jak tamtych wieńców i chwał, ziemskich tak nadziemskiej tej korony i hołdów na wyżynie ołtarza godną jest naprawdę Jadwiga. Zapracowała sobie to całym żywotem.

Wychowana bardzo religijnie w prawdziwie chrześcijańskim duchu, ma zrazu dziecięcą niewinność i czystość młodzieńczego serca, w którym nie zbudziły się jeszcze namiętności ni pokusy. To jeszcze nie zasługa, to tylko warunki sprzyjające wyrobieniu na przyszłość wielkiego charakteru i niezwykłej cnoty. Pod okiem i opieką matki żyje królewskie dziewczę wolne od cierpień, trosk i odpowiedzialności, póki trzynastoletniej córce Loisa nie przyszło stanąć na samotnych wysokościach tronu polskiego. Prawda, przy tronie byli panowie



971. Myślenice, — modlący się żyd.
Un juif disant ses prières. — A praying Jew. — Ein betender Jude.



Foto Lotnicze.

979. Lwów. Plac ratuszowy.
Leopol (Lwów). Place de l'hôtel de Ville. — Leopol (Lwów). Town hall square.
Lemberg (Lwów). Rathausplatz.

Województwo Lwowskie
Woïewodie de Léopol

130

Lwów



Foto J. Buihak.

997. Lwów. Uniwersytet. — Université. — University. — Universität.

STANISŁAW LAM

Cymelia

STROJE
PAŃ POLSKICH

73 (WIEK XV—XVIII)

anyt

Nr ks. inw. 334



Biblioteka XIX LO



334/KS

NAKŁAD GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA. KRAKÓW. LUBLIN. ŁÓDŹ. POZNAŃ.
THE POLISH BOOK IMPORTING CO., INC. N.-YORK

78.
„SKONTRUM' 06'”



*Eleonore d'Autriche sœur de l'Empereur.
Reine Douairière de Pologne. Veufve du Prince Charles de Lorraine.*

ELEONORA MARYA JÓZEFA,
ŻONA MICHAŁA WIŚNIEWSKIEGO.
(Zbiory Z. Rosińskiego).

BIBLIOTEKA DZIEŁ WYBOROWYCH
WYCHODZI CO TYDZIEŃ
w objętości jednego tomu.

WARUNKI PRENUMERATY

w WARSZAWIE

Rocznie . . . (52 tomy) rs. 10

Półrocznie (26 tomów) „ 5

Kwartalnie (13 tomów) „ 2 kop. 50

Za odnośnienie do domu rs kop. kw.

Cena każdego tomu 25 kop., w sprawie 40 kop.

DOPLATA ZA OPRAWĘ:

Rocznie . . . (za 52 tomy) . . . rs. 6 kop. —

Półrocznie (za 26 tomów) . . . „ 3 „ 3 „ 50

Kwartalnie (za 13 tomów) . . . „ 1 „ 1 „ 50

Za zmianę adresu na prowincyi dopłaca się 20 kop.



Redaktor i wydawca
Franc. Jul. Granowski.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowy-Świat 47. — Telefonu 1070
we Lwowie Plac Maryacki 1. 4.
Drukarnia A. T. Jesierskiego, Nowy-Świat 47

BIBLIOTEKA DZIEŁ WYBOROWYCH.
№ 102.

Z ZIEMI FJORDÓW I FJELDÓW

Luźne kartki z podróży

M. Szukiewicza.



Maciej Szukiewicz



WARSZAWA.
Redakcja i Administracja
47. Nowy-Świat 47.
1900.

54

PRZEDMOWA.

Maciej Szukiewicz należy do najmłodszych pisarzy polskich i znany jest dotychczas szerszej publiczności tylko z jednej pracy większej, oddzielnie wydanej, mianowicie z podróży po Słowaccyźnie, drukowanej w dodatkach „Gazety Polskiej.”

Urodził się w r. 1870 w Sztokholmie, ale dzieciństwo i wiek młodzieńczy spędził w Krakowie.

W r. 1890 ukończył nowodworskie gimnazjum św. Anny, poczem przez lat trzy studiował chemię technologiczną w niemieckiej szkole technicznej w Pradze. Brak jednakże środków zmusił go do przerwania kariery naukowej.

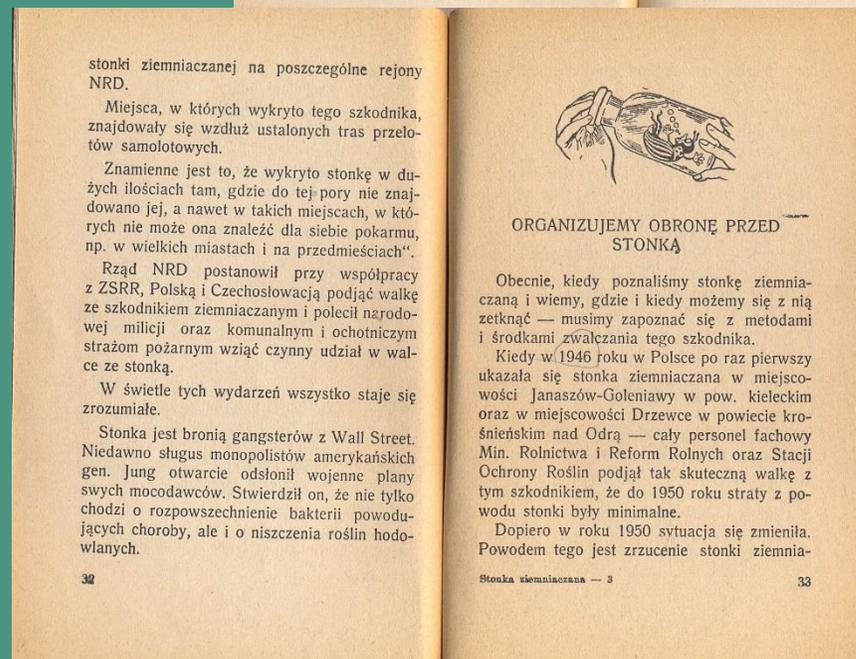
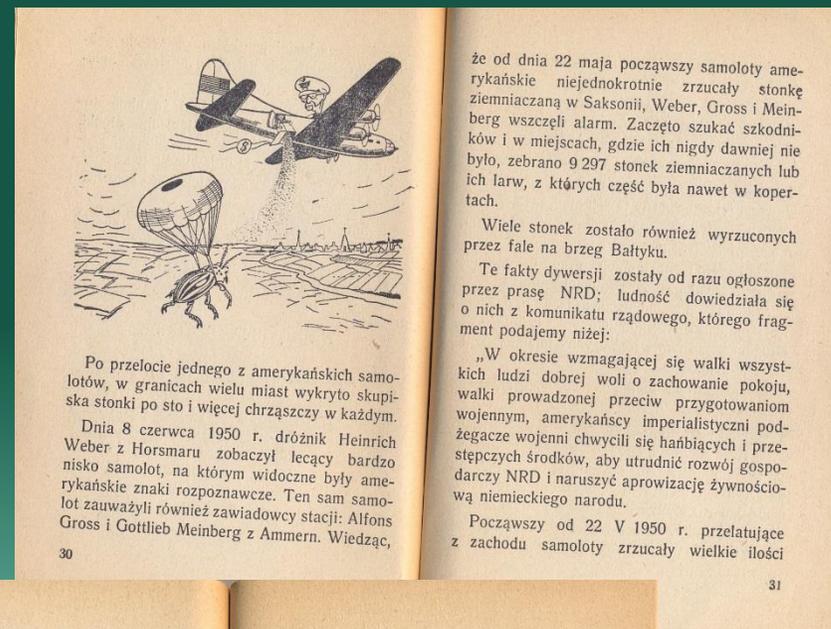
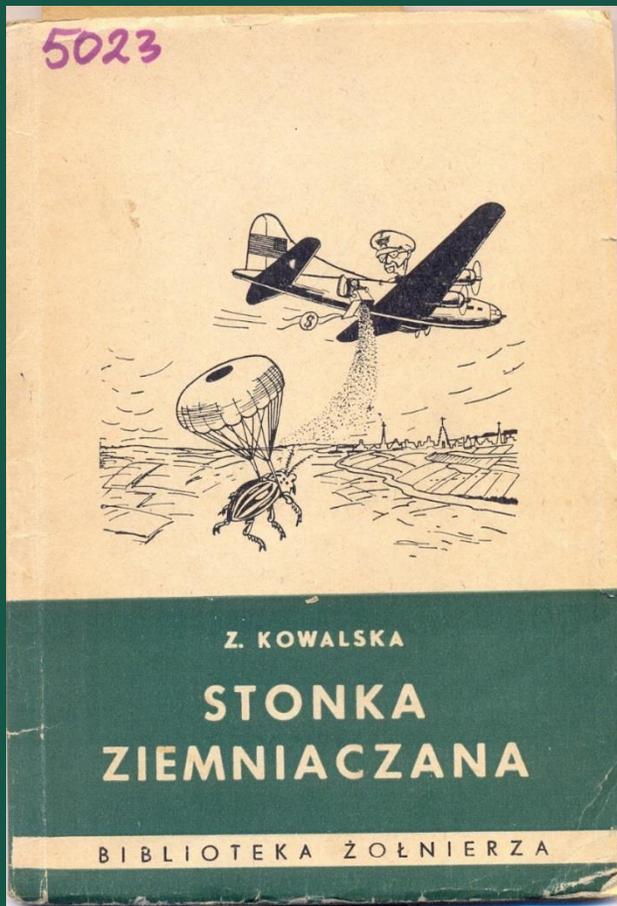
Był jakiś czas robotnikiem w kopalni ropy w Wietrznej, potem kupcem w Rzeszowie.

Zapewniwszy sobie znośny byt materyalny, podjął nanowo studia na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, które w r. b. ukończył.

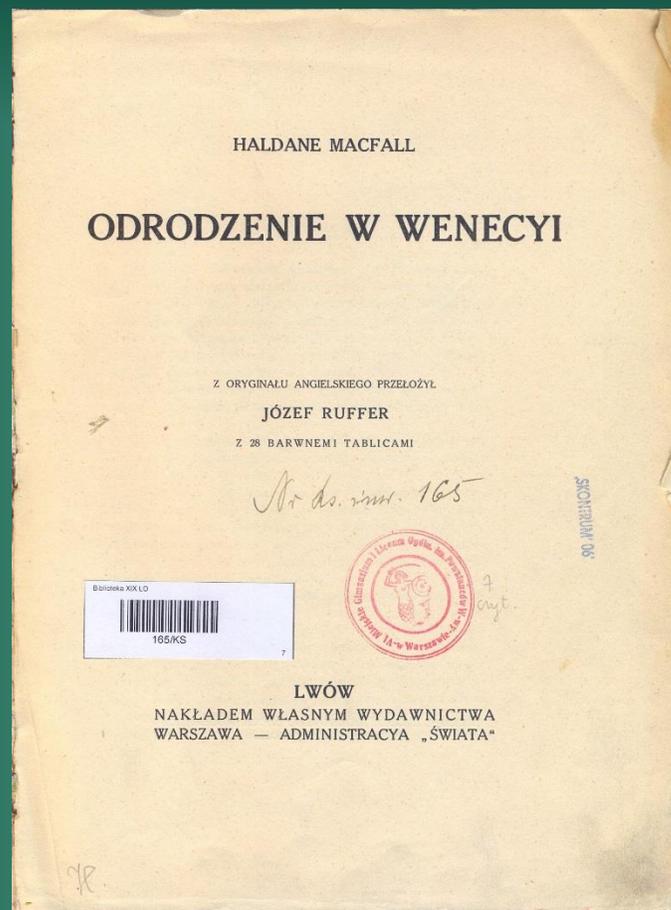
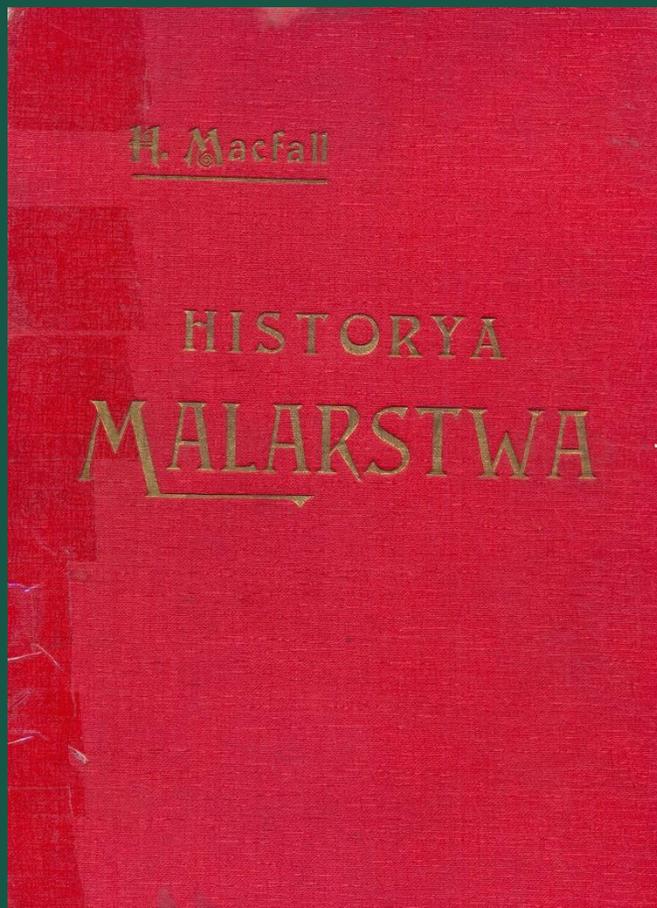
Zaczął drukować swoje prace w roku 1890 w „Ognisku” organie młodzieży akademickiej, a w kilka lat potem (1897 r.) napisał i wystawił na scenie jednoaktówkę p. t. „Śnieg.” W 1898 r. cieszył się

Дозволено Цензурою.
Варшава, 28 Ноябрь 1900 г.

HISTORIA XX W.



SZTUKA



ROZDZIAŁ II

W KTÓRYM ODRODZENIE, PODAŻAJĄCE KU WENECYI,
ZATRZYMUJE SIĘ NA CHWILĘ W WERONIE.

Sztuka Odrodzenia we Włoszech północnych ogniskuje ODRODZENIE wokół potężnego dzieła Wenecyi — zupełnie różnego NIE, PODAJĄCE w swych celach od wzniosłego dzieła Toskanii i Umbryi ŻAJĄCE KU we Włoszech środkowych. Niemniej wszakże sztuka wenecka WENECYI, i całych Włoch północnych bierze swój początek z ducha ZATRZY- toskańskiego. To Giotto, przybywający z Toskanii na pół- MUJE SIĘ, noc poprzez góry, zasiał ziarna sztuki północnej, ziarna, NA CHWILĘ, które miały tak różnie zakiełkować i wydać tak zupełnie W WE- odrębne kwiaty. RONIE

Bizantyński czyli grecki styl malarski gnuśniał dłużej w Wenecyi i na północy, niż we Florencyi. I istotnie, Wenecya była miastem niemal na pół wschodnim, zaprawionem wonią ducha wschodniego, z tym duchem wschodnim, ze wschodnimi obyczajami ściśle związanem. Ta sztuka bizantyńska wydawała bogate i piękne obrazy ołtarzowe, pełne złota i pysznych ozdób — barbarzyńskie w swej świetności — lecz zaprawdę uderzają one, jak dowcipnie ktoś powiedział, bardziej przepychem swych ram, niż wysoką wartością malowideł — a ramy to były architektury gotyckiej, grubo pozłacane.

WERONA.

Jest rzeczą pewną, że w Lombardyi i na północy Florentczyk Giotto (1276 — 1336), przybywszy tam, stworzył w czternastym wieku szkołę osłoniętych mrokiem malarzy,

ROZDZIAŁ XIV

W KTÓRYM WSPANIAŁY PŁASZCZ GRUBEGO JERZEGO
SPADA NA OLBRYZMA.

TYCYAN

1477 lub 1489 — 1576

WSPA-
NIAŁY
OGROJEC
SZTUKI
W WENECYI
W SZESNA-
STYM
WIEKU

W małym górskim miasteczku Pieve di Cadore, leżącym pośród przedgórz Alp, na północ od Wenecji, gdzieś w czasie między 1477 a 1490 urodził się Gregoriowi Vecellemu, mężowi dzielnemu w boju i w radzie, pochodzącemu z jednej z najznacniejszych miejscowych rodzin, i jego żonie Łucyi drugi syn, Tiziano Vecelli, który miał stać się sławnym na cały świat, jako Tycyan.

Stare, tradycyjne przekonanie co do urodzenia się Tycyana w 1477 r. mocno osłabia świadectwo współczesnego mu człowieka, który mówi o Tycyanie, że pomagał Giorgionowi malować zewnętrzne freski Fondaco dei Tedeschi w Wenecji, kiedy miał „około dwudziestu lat”. Odjąć dwadzieścia lat od 1507—8, a znaleźlibyśmy rok urodzenia się Tycyana 1488. Późniejsze poszukiwania przeniosły je na r. 1489. On sam zwał siebie „Tiziano da Cadore” i rok 1477 był, jak *on* twierdził, rokiem jego urodzenia się.

Starszy chłopak, Francesco Vecelli, i Tycyan okazali tak wcześnie zdolności do sztuki, że w dwunastym i dziesiątym roku wysłano ich do ich wuja, prawnika, do Wenecji, ażeby się wtajemniczali w sztukę malarską. Tycyana posłał wuj do niejakiego SEBASTYANA ZUCCATO; chłopak atoli, zdaje się, niemal zaraz przeszedł do Gentilego Belliniego. Że korzystał ze zbioru greckiej rzeźby starożytnej w domu Gentilego Belliniego na Rialto, to rzecz pewna, — zdaje się atoli, że



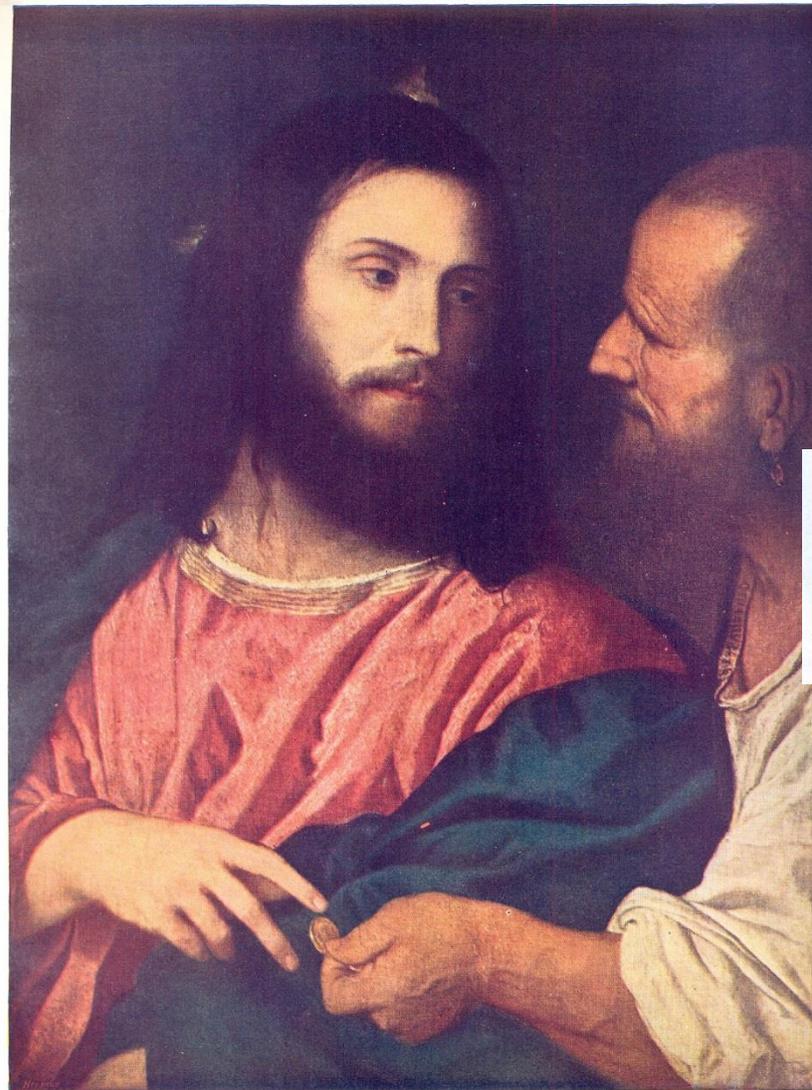
XIV
T Y C Y A N
1477 lub 1489—1576

SZKOŁA WENECKA

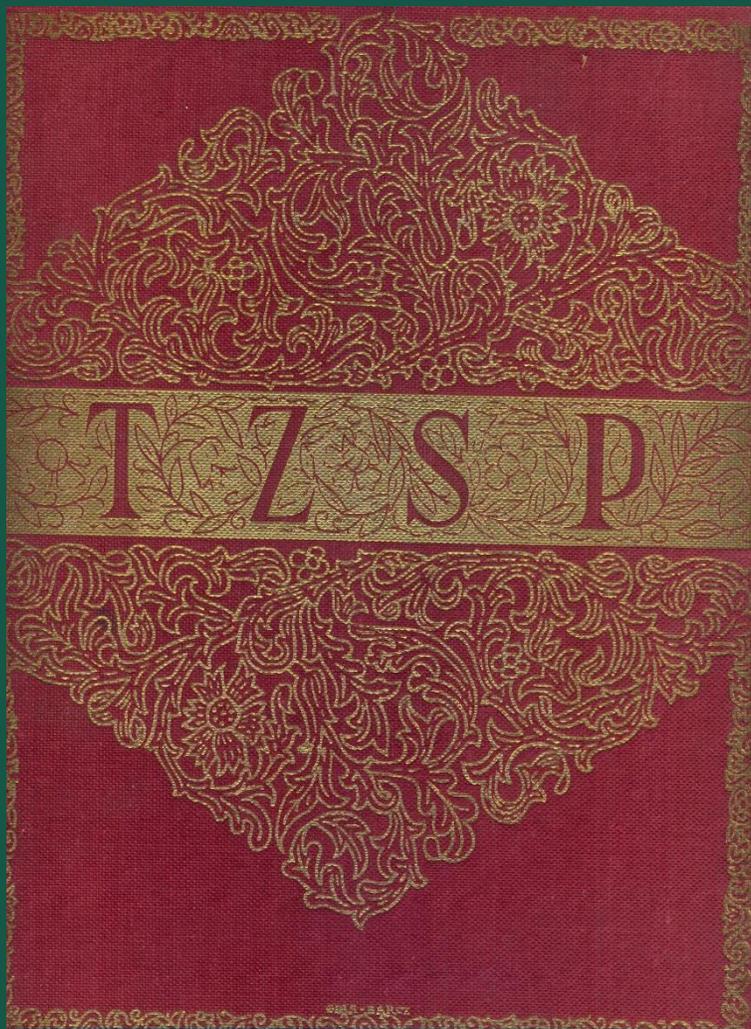
„VENUS I MEDEA”
CZYLI TAK ZWANA
„NIEBIAŃSKA I ZIEMSKA MIŁOŚĆ”
(RZYM, PALAC BORGHESE)



XVII
TYCYAN
1477 lub 1489 – 1576
SZKOŁA WENECKA
„CÓRKA ROBERTA STROZZI”
(DREZNO, MUSEUM KÖNIGLICHES)



XVII
TYCYAN
1477 lub 1489 – 1576
SZKOŁA WENECKA
„GROSZ CZYNŠOWY”
(DREZNO, GALERIA KRÓLEWSKA)



NINIEJSZA KSIĘGA WYKONANA ZOSTAŁA KU UCZCZENIU 75-TEJ ROCZNICY ZAŁOŻENIA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH W WARSZAWIE W PAŹDZIERNIKU 1936 ROKU ZA PREZESURY INŻ. STANISŁAWA BRZEŹIŃSKIEGO I WICEPREZESURY ART. MAL. TADEUSZA CIEŚLEWSKIEGO • W WYKONANIU BRALI UDZIAŁ: DELEGAT KOMITETU ART. MAL. MACIEJ NEHRING, DYREKTOR ADM. STANISŁAW RADECKI-MIKULICZ, ZYCIORYSY OPRACOWAŁ LUCJUSZ JANKOWSKI, ORGANIZACJA SPRZEDAŻY HUBERT TUTAJ, CAŁKOWITE OPRACOWANIE GRAFICZNE ATELIER GIRS-BARCZ, TŁOCZONO W Drukarni Narodowej w Krakowie na krajowym mirkowskim bezdrzewnym papierze, BIBUŁKA DO PRZEKŁADEK Z FABRYKI SOLALI W ŻYWCU, ILUSTRACJE W TEKŚCIE Z KLISZ ZAŁADÓW GRAFICZNYCH B. WIERZBICKI I SKA W WARSZAWIE, OPRAWA EGZEMPLARZY NORMALNYCH W ORYGINALNE KURPIOWSKIE TKANINY LUDOWE, DOSTARCZONE PRZEZ TOWARZYSTWO POPIERANIA PRZEMYSŁU LUDOWEGO, WYKONAŁY ZAŁADY INTROLIGATORSKIE B. ZJAWIŃSKI W WARSZAWIE, OPRAWA EGZEMPLARZY SPECJALNYCH ROBERT JAHODA W KRAKOWIE, ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE: JÓZEFA BULHAKOWA, ANNA JARCZEWSKA, JAN RYŚ, EDWARD KOCH, „FOTOPLAT” I „FOTOPRASA”.

TOWARZYSTWO ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH W WARSZAWIE

LXXV

Ar. ks. inv. 436.



7
czytelnia

Biblioteka XIX LO



436/KS



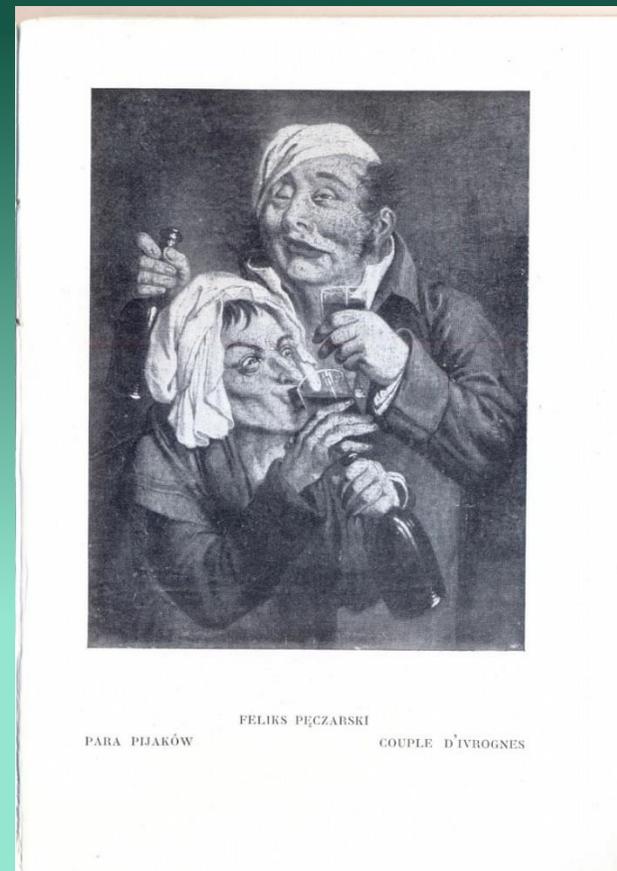
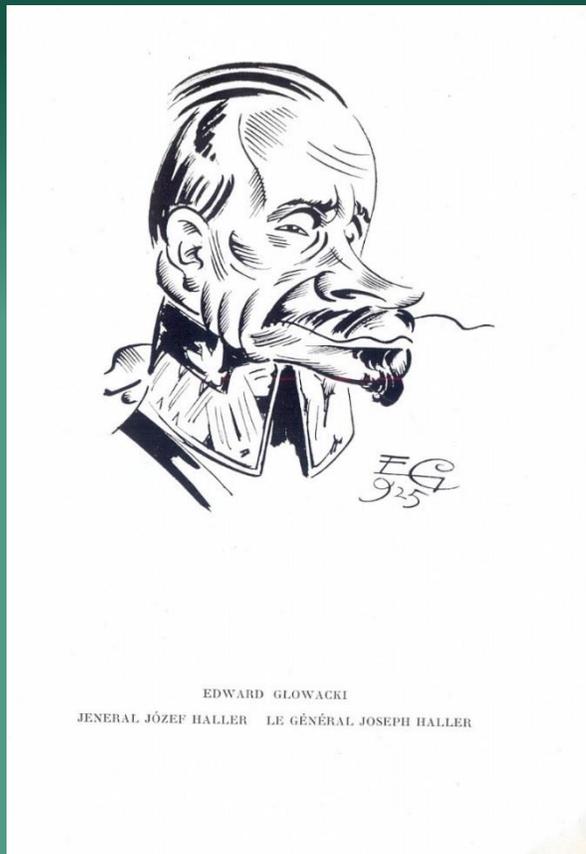
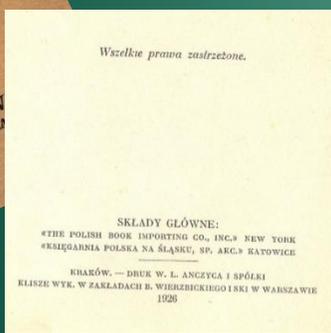
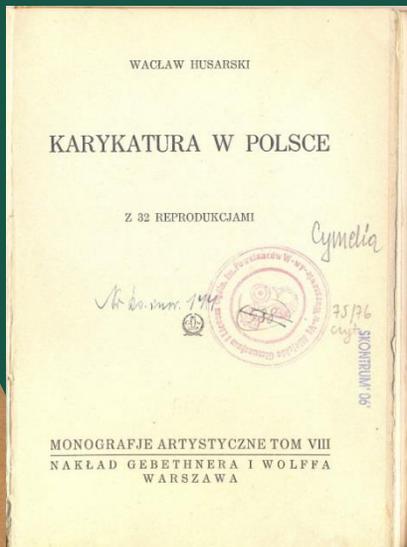
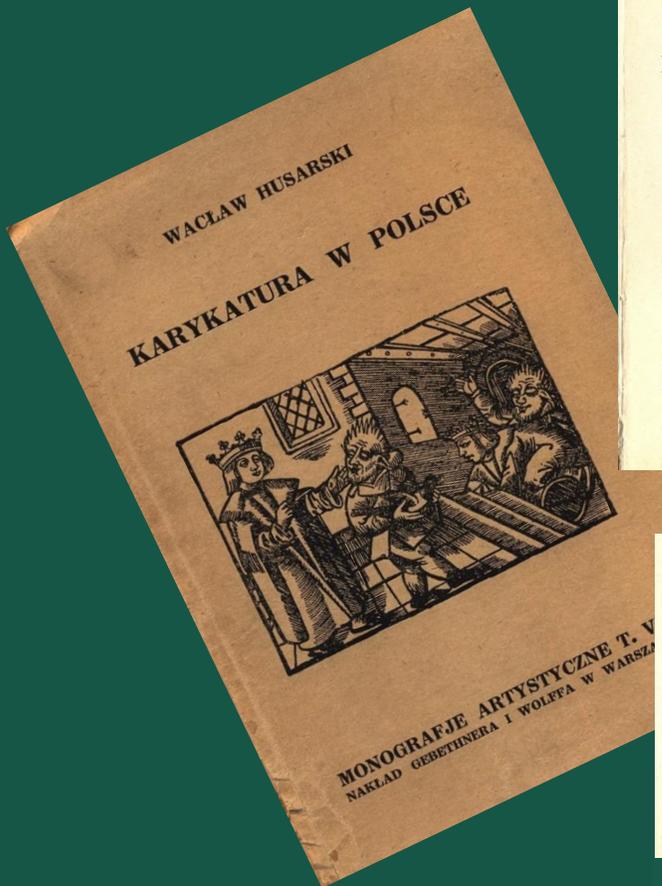
*Odsłonięcie portretu
Prezydenta Gabriela
Narutowicza przez
Prezydenta I. Mościckiego
dn. 27 czerwca 1935 r.
Prezydent I. Mościcki,
prezes St. Brzeziński,
min. dr. W. Jędrzejewicz,
szamb. F. Karpiński,
min. E. Kalinowski,
Cz. Włodzisławski,
dr. Wł. Zawistowski,
gen. Cz. Jarnuszkiewicz,
prezydent miasta
St. Starzyński,
wiceprezes St. Zawadzki,
płk. Pereswiot-Soban.
(Tekst na str. 60.)*



Michał Elviro Andriolli *Pożegnanie*



Jacek Malczewski *Dwie głowy*





C. Norwid: Portret własny.

LITERATURA

DZIEŁA CYPRJANA NORWIDA

(DROBNE UTWORY POETYCKIE — POEMATY — UTWORY DRAMATYCZNE —
LEGENDY, NOWELE, GAWĘDY — PRZEKŁADY — ROZPRAWY WIERSZEM I PROZĄ)

WYDAŁ, OBJAŚNIŁ I WSTĘPEM KRYTYCZNYM POPRZEDZIŁ

TADEUSZ PINI

Z CZTERDZIESTU ILUSTRACJAMI W TEKŚCIE I POZA TEKSTEM
I PIĘCIU PODOBIZNAMI AUTOGRAFÓW



22-1:82-2

№ kł. nr. 304



WARSZAWA 1934

NAKŁADEM SPÓŁKI WYDAWNICZEJ „PARNAS POLSKI”

SKONTRUM' 06'



C. Norwid: Jankiel.

80

C. NORWID. — DZIEŁA

Straciłem wielką rzecz — uszanowanie
Dla pici, jak dawni czynili poganie,
I do dna onej zastąpiłem beziary,
I wiem, że cała różnica kobiety
Przedchrześcijańskiej na tem tylko leży,
Że tamte (mamże tu dodawać: nie Ty)
Że tamte tylko z wysokości wieży
Na dzień tryumfu kwiat miały wonny,
Gdy spodem bucał wóz dwunastokonny,
A te na pasji!) dzieła...

Te są różnice...
Stąd towarzyski są — i niewolnice...

A Tobie dzięki i błogosławienie,
Tylko pamiętaj, żebym miał grobowiec,
Bo chcę posiadać coś, zostawić mienie,
Bo człowiek jestem, jakkolwiek wędrowiec,

I wiem, że duch mój lubi te murawy,
Co, gdy grobowiec obejmą bładawy,
Zdają się więcej przez sprzeczność złotem,

I kokieterja stąd korzysta — ziemi!...

97. MOJA PIOSNKA.

1.

Do kraju tego, gdzie kruszyne chleba
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie
Dla darów nieba,
Tęskno mi, Panie.

2.

Do kraju tego, gdzie winą jest dużą
Popsować gniazda na gruszy bocianie,
Bo wszystkim służą,
Tęskno mi, Panie.

3.

Do kraju tego, gdzie pierwsze ukłony
Są jak odwieczne Chrystusa wyznanie:
«Bądź pochwalony!»
Tęskno mi, Panie.

4.

Tęskno mi jeszcze i do rzeczy innej,
Której, już nie wiem, gdzie leży mieszkanie,
Równie niewinnej...
Tęskno mi, Panie.

1) pasja (łac.) — meka Pańska.

5.

Do bezteknoty i do bezmyślenia,
Do tych, co mają fak za fak, nie za nie —
Bez światłocienia,
Tęskno mi, Panie.

6.

Tęskno mi ówdzie, gdzie ktoś o mnie stoi?
I tak być musi, choć się tak nie stanie
Przyjaźni mojej!
Tęskno mi, Panie.

98. RZECZYWIŚTOŚĆ I MARZENIA.

1.

Tej, co się dzisiaj dotknąć strum odmiela,
Nie powiem sprzetała, jako niegdyś owi
Odpychający od stóp Zbawiciela
Dzieciątka, bardzo przyjemne Mistrzowi,
Ale jej powiem: w trzeźwej trwaj mier-
ności!
I chroń się mistrzów wielkich, co dziś
nucą,

Bo oni kłutwę swą wybijalność
Na twoje młode ramiona zarzuca
I, zamiast tobie dać błogosławieństwo,
Przytulic słowem i ogrzać wyznaniem,
Oni ci laurów swych dadzą przekleństwo
Strzeż się ich — ciusz się lepiej uraganem
I módl się za te szkielety ogromne,
Białe, jak papier, jak spróchniałe
skromne.

2.

Ja może umrę tu — od was daleko
(A ludzkie ciało sprzedadzą praktyczni
Na eksperyment¹⁾), wiadomości mleko),
Przeto, co mówię, nie mówię jak liczni,
Lecz może mówię już, jak dzisiaj rzadki
Pitek i sprzedany, i wsadzono do klatki,
I z wyklutem dlatego oczyma,
By śpiewał wiosnę, gdy dokoła zima.

3.

O, strzeż się przeto mistrzów tego wieku,
Bo pacholeta bosa sto lysiący
Razy więcej, niż oni, wieźdzą o człowieku,
I milszy Bogu ich błąd niemowięcy.

1) t. j. Jędrzejko Łuszczewski, «Teorymias (1884-
1908), która w r. 1884 wydała pierwsze tom swych
«Improwizacy i poezji».
2) eksperyment (łac.) — doświadczenie.



C. Norwid: Dziewczyna z koskami kwiatów
(Akwarela w Muzeum Książek Czartoryskich w Krakowie).

Schillers Werke

Auswahl in zehn Teilen

Auf Grund der Bempelfchen Ausgabe

neu herausgegeben

mit Einleitungen und Anmerkungen versehen

von

Dr. Arthur Ruffcher

Privatdozent an der Universität München

Mit drei Beilagen in Gravüre
und zwei Schlimmelbeilagen



Berlin — Leipzig — Wien — Stuttgart
Deutsches Verlagshaus Bong & Co.

Schillers Werke

Erfter Teil

Gedichte

Herausgegeben

und mit einem Lebensbild versehen

von

Dr. Arthur Ruffcher

Privatdozent an der Universität München



Berlin — Leipzig — Wien — Stuttgart
Deutsches Verlagshaus Bong & Co.

8 Spiele, heftliche Unschuld! Noch ist Verlabien um dich,
Und die freie Natur folgt nur dem frohlichen Trieb;
Noch erschafft sich die äwige Kraft erbitterte Schranken,
Und dem willigen Mut fehlt noch die Pflicht und der Zweck.
10 Spiele! Bald wird die Arbeit kommen, die hagre, die ernste,
Und der gebietenden Pflicht mangeln die Lust und der Mut.

Die Johanner.

1795.

Sterlich heidet sie euch, des Kreuzes furchtbare Rüstung,
Wenn ihr, Löwen der Schlacht, Affen und Rhodas beschützt,
Durch die tyrische Blüthe den banger Pilgrim geleitet
Und mit der Cherubim Schwert steht vor dem heiligen Grab.
5 Aber ein schönerer Schmutz umgibt euch, die Schürze des Wärters,
Wenn ihr, Löwen der Schlacht, Söhne des edelsten Stammes,
Dient an des Kranken Bett, dem Lebenden Lösung bereitet
Und die niedrige Pflicht christlicher Milde vollbringt.
10 Religion des Kreuzes, nur du verhilfstest in einem
Kranke der Demut und Kraft doppelte Palme zugleich!

Der Sämann.

1795.

Siehe, voll Hoffnung vertraut du der Erde den goldenen Samen
Und erwartest im Lens frohlich die keimende Saat.
Nur in die Furche der Zeit bedenkst du dich, Faten zu streuen.
Die, von der Weisheit geist, still für die Ewigkeit blühen?

Die zwei Jugendwege.

1795.

Zwei sind der Wege, auf welchen der Mensch zur Tugend empor-
kriecht;
Echtleist sich der eine dir zu, tut sich der andre dir auf.
Sandelnd erringt der Glückliche sie, der Leidende bildend.
Wohl ihm, den sein Geschick lebend auf beiden geführt!

Die Ideale.

1795.

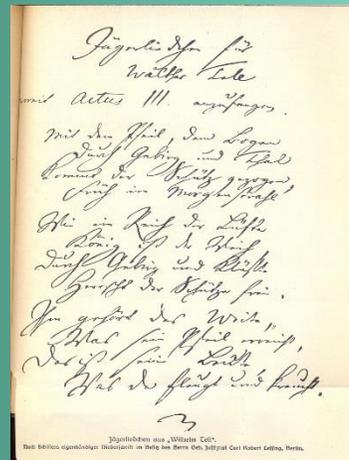
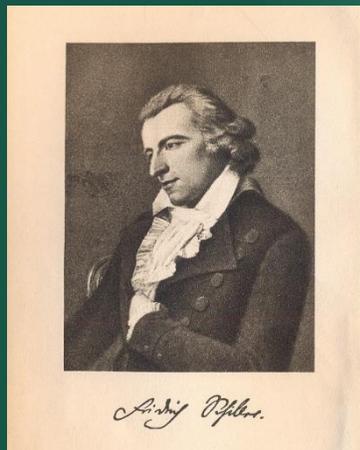
So willst du treulos von mir scheiden
Mit deinen holden Bannflüssen,
Mit deinen Schmerzen, deinen Freuden,
Mit allen unerträglich süßen?
Kann nichts dich, Süßende, verweilen,
O meines Lebens goldne Zeit?
Vergebens, deine Wellen eilen
Sinab ins Meer der Ewigkeit.

Erlöschen sind die heitern Sonnen,
Die meiner Jugend Hab erheilt,
Die Ideale sind zerfallen,
Die einst des trunken Sers geschwellt;
Er ist dahin, der süße Glaube
An Wesen, die mein Traum gebar,
Der rauhen Wirklichkeit zum Raube,
Was einst so schön, so göttlich war.

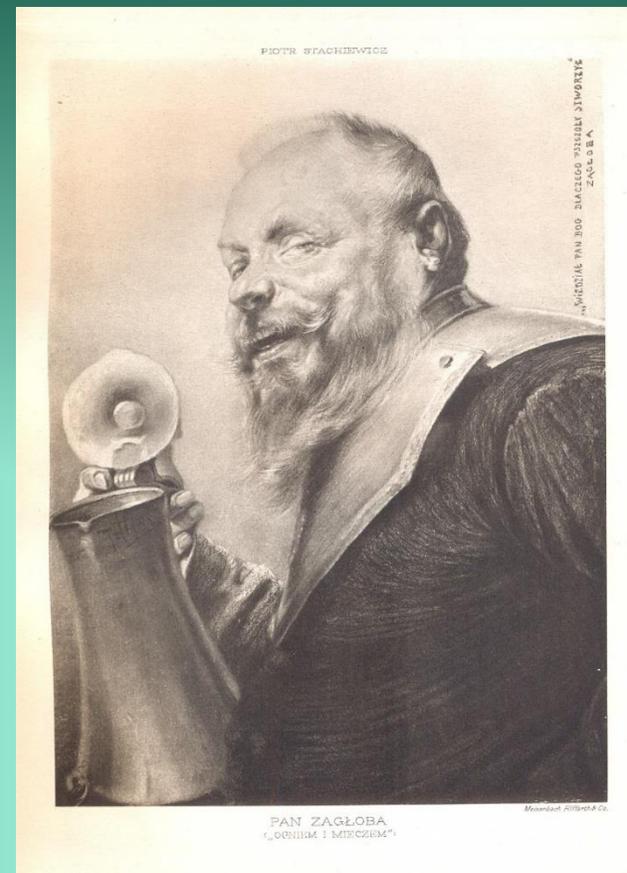
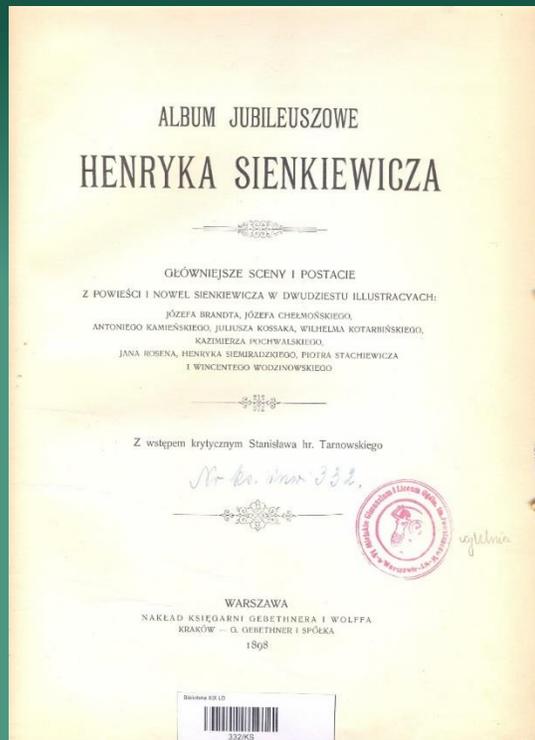
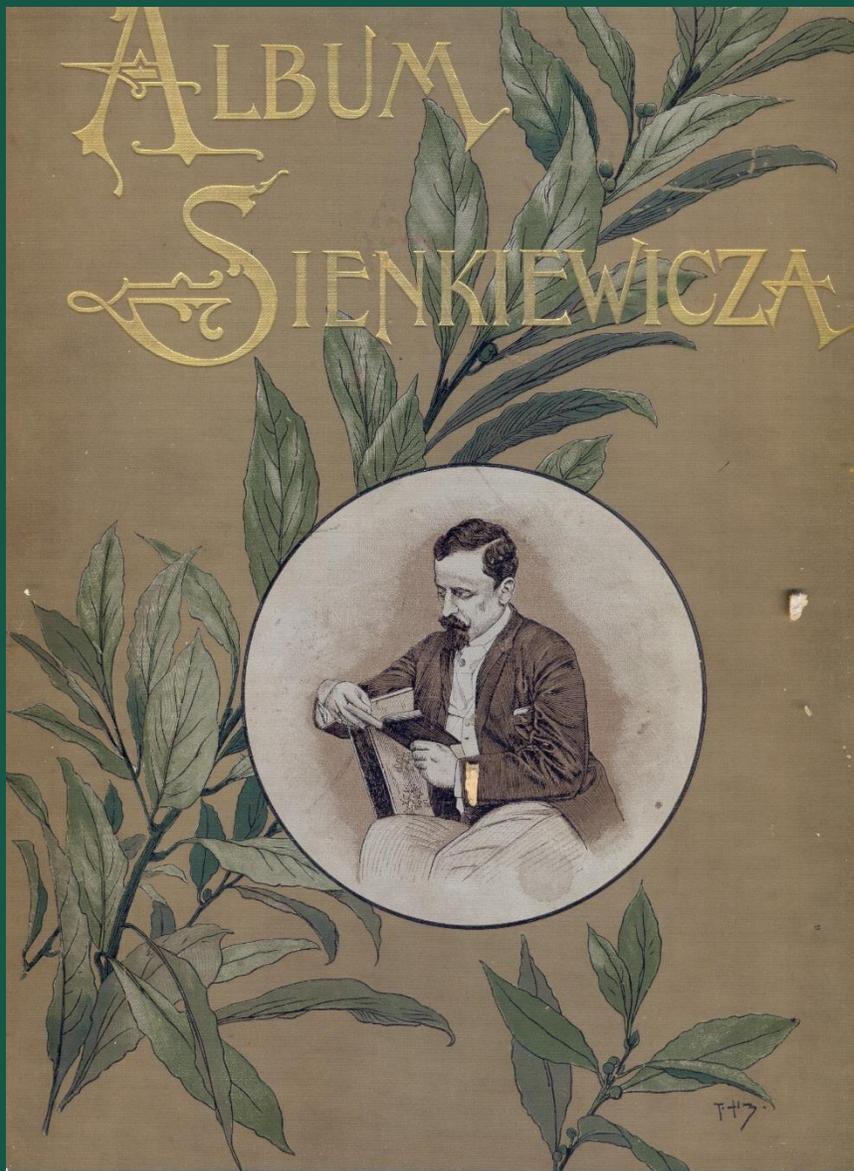
Wie einst mit fiebendem Verlangen
Bymalien den Stein umschloß,
Bis in des Wärmers kalte Wangen
Empfindung glühend sich ergoß,
So schlang ich mich mit Liebesarmen
Um die Natur, mit Jugendlust,
Bis sie zu atmen, zu erwärmen
Begann an meiner Dichterbrust.

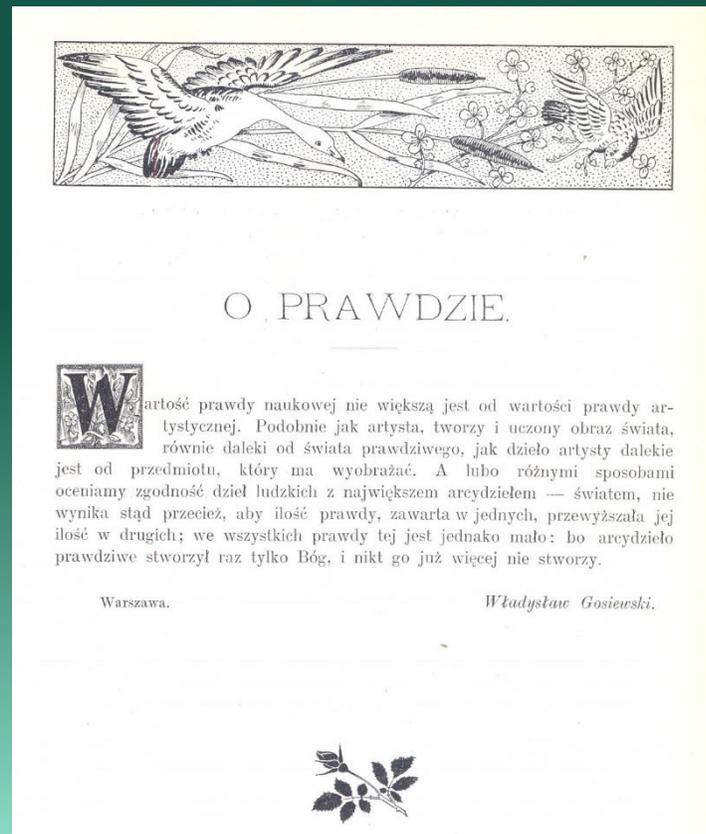
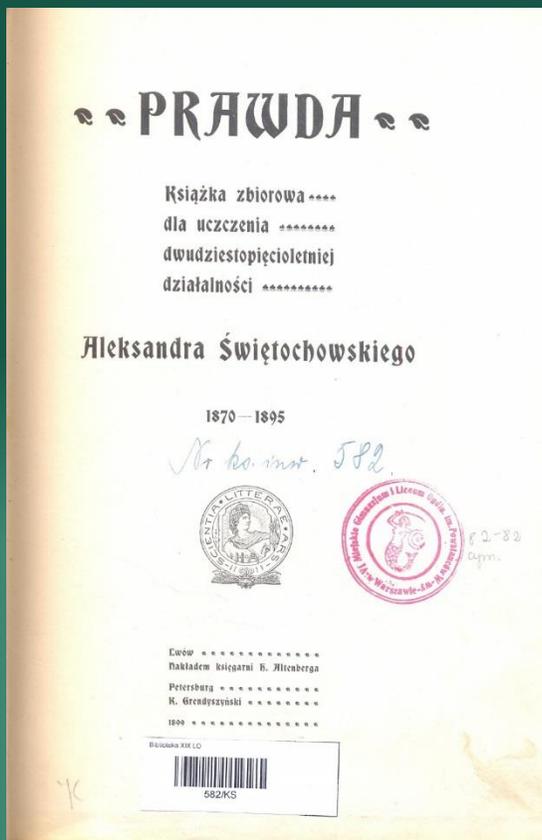
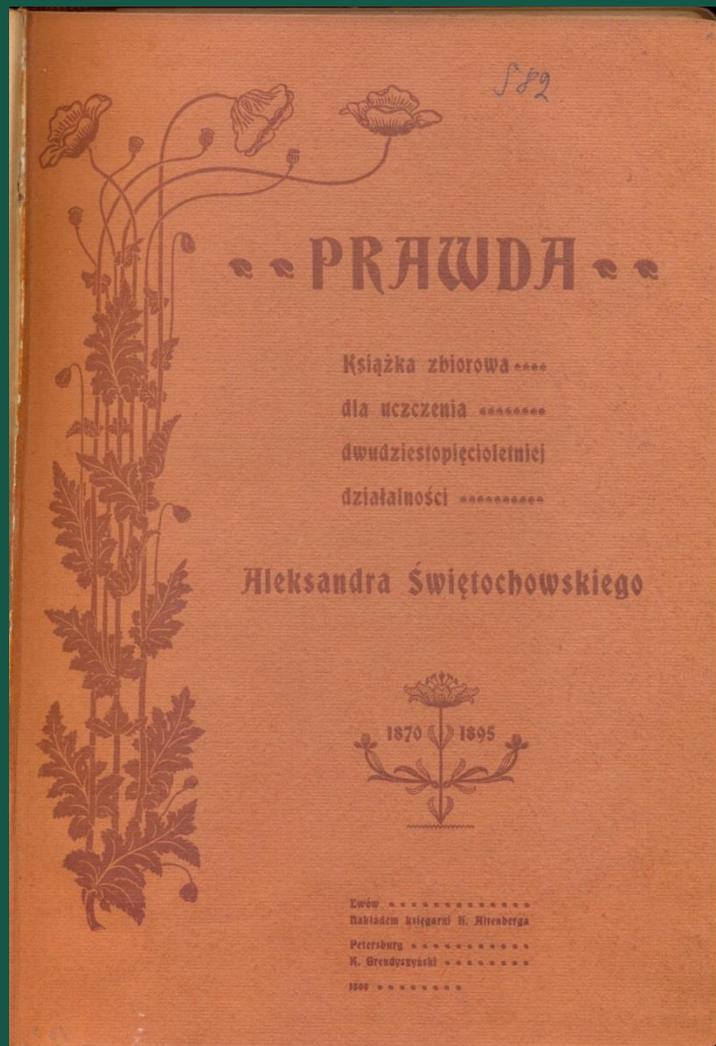
Und, teilend meine Flammentriebe
Die Stumme eine Sprache fand,
Wie wiederzag den Haß der Liebe
Und meines Herzens Klang verstand;
Da lebte mir der Baum, die Heide,
Mir jana der Quellen Silberfall,
Es fühlte selbst das Seelenlofe
Von meines Lebens Widerhall.

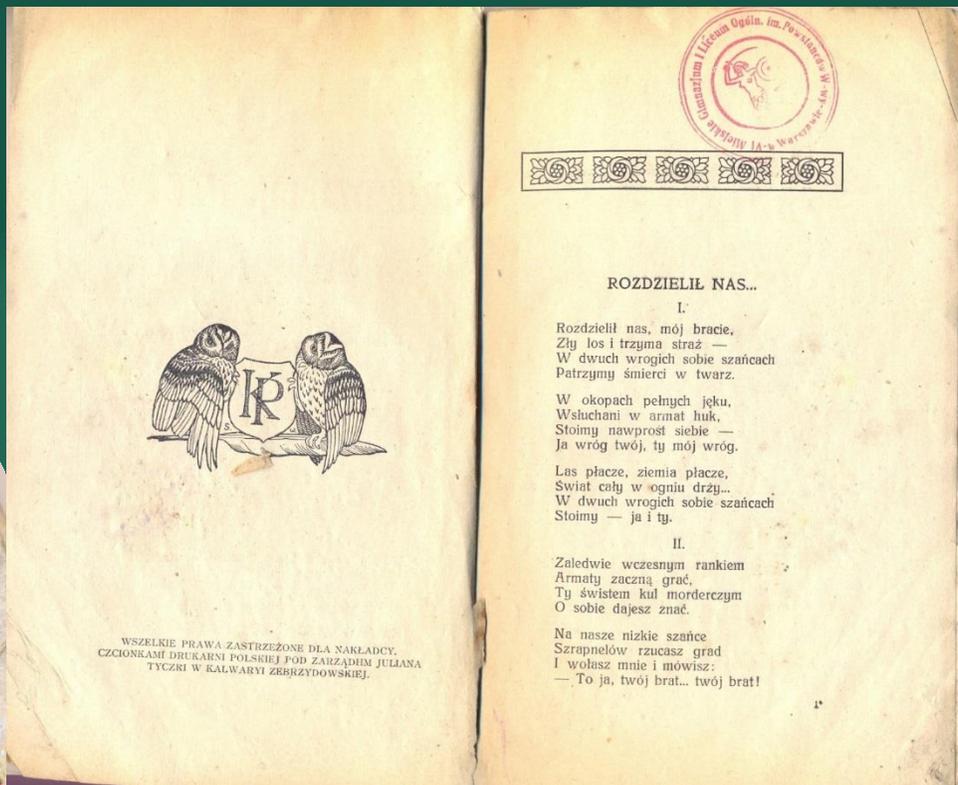
Es dehnte mit allmächt'gem Streben
Die enge Brust ein freies All,
Herauszutreten in das Leben,
In Tat und Wort, in Hild und Schall.

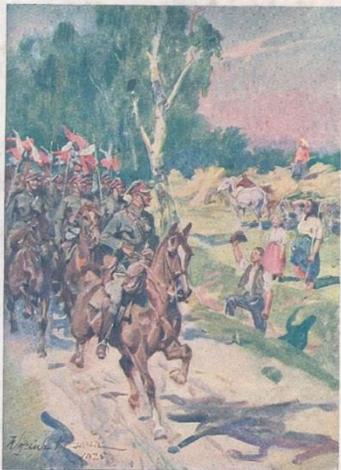


Dzieła Schillera w języku oryginału









ARTUR OPPMAN (OR-OT)
KOCHAJ ŻOŁNIERZA

ARTUR OPPMAN
(OR-OT)

KOCHAJ ŻOŁNIERZA

Z 3 ILUSTRACJAMI
BARWNIEMI I OKŁADKA
WOJCIECHA KOSSAKA



Ms. Kossak 66

12-1

ym

NAKLAD GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA — KRAKÓW — LUBLIN — ŁÓDŹ
PARYŻ — POZNAŃ — WILNO — ZAKOPANE



UŁANI!

Pułk ułanów jedzie,
Trębacze na przedzie,
Z orłem białym sztandar szumi,
Na wojenkę wiedzie.

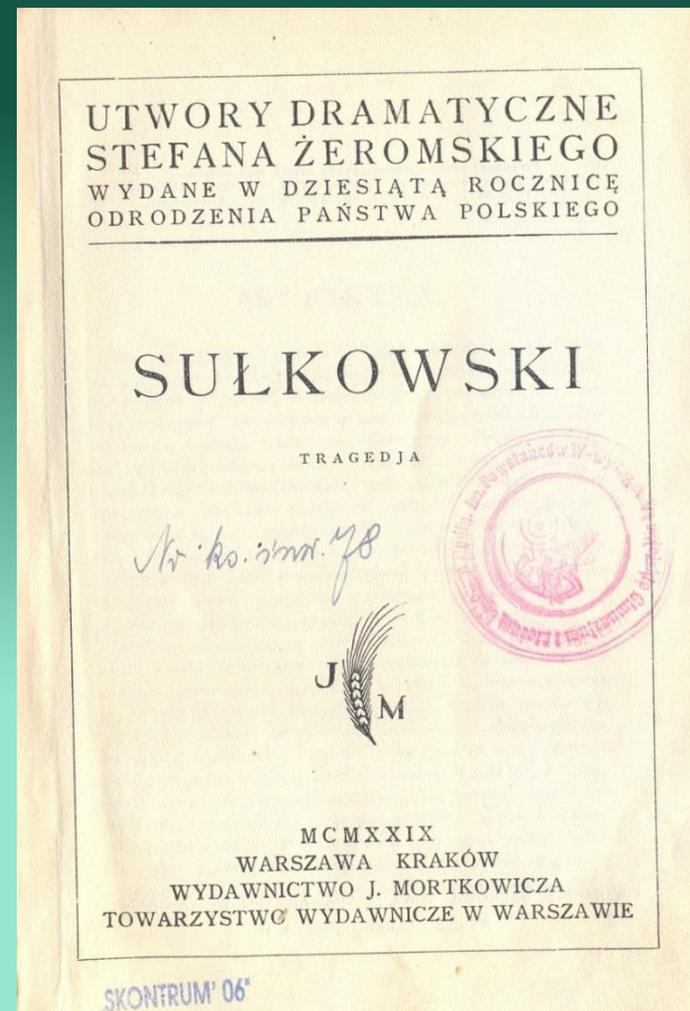
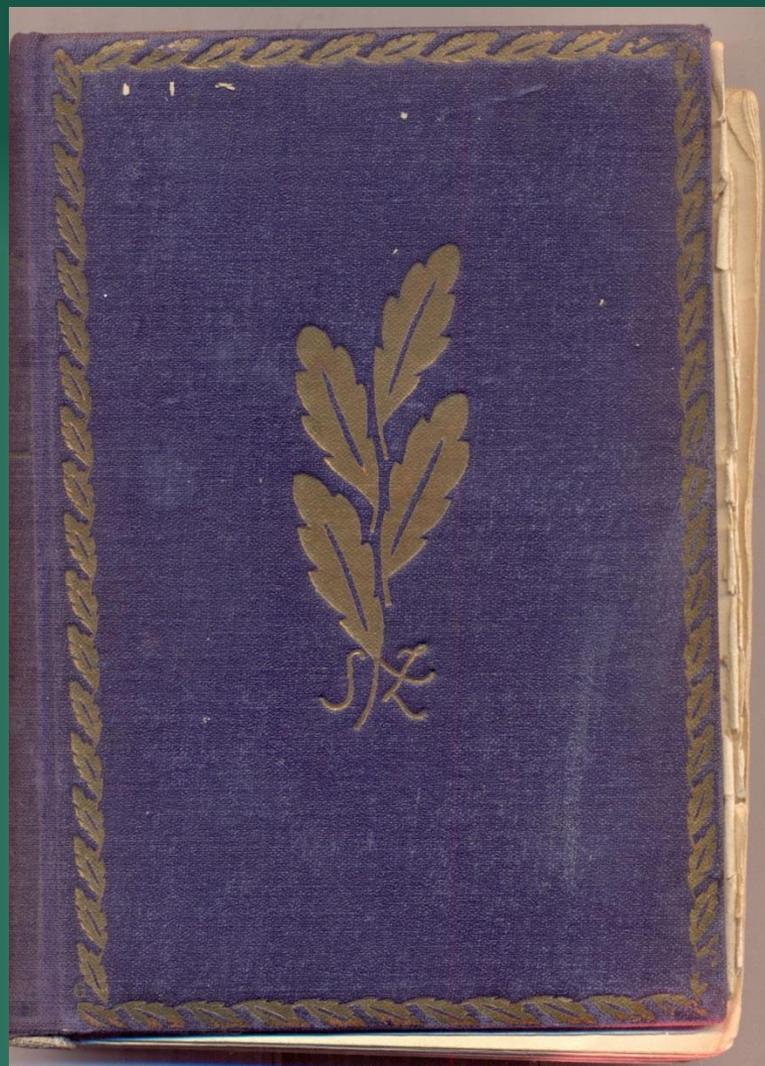
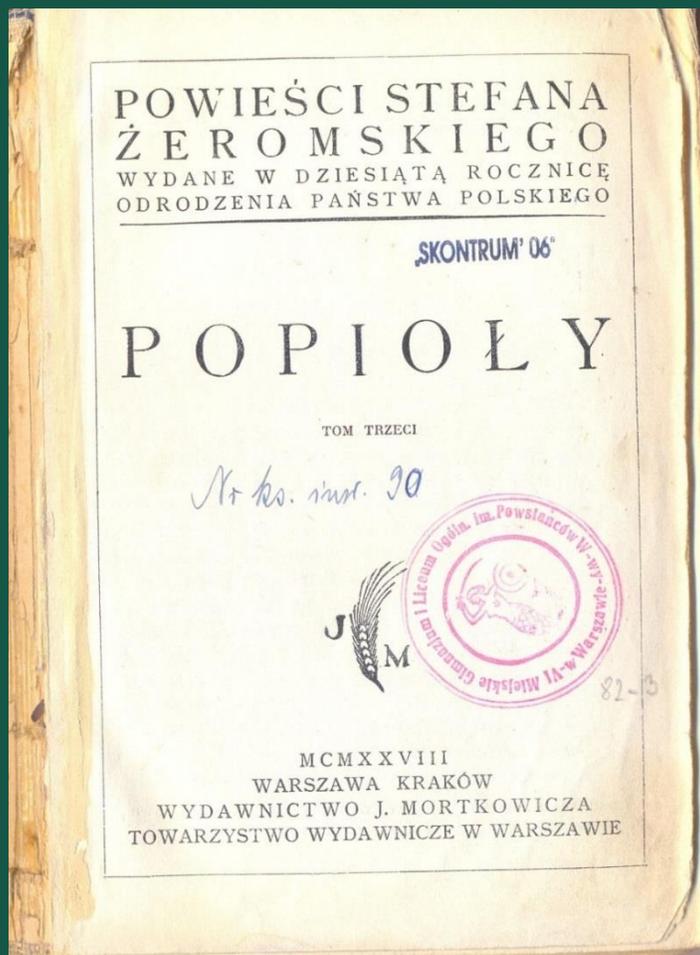
Chłopaki, jak kwiaty,
Lampasy, rabaty,
Któż tak dzielnie bić się umie,
Jak ułańskie chwaty?

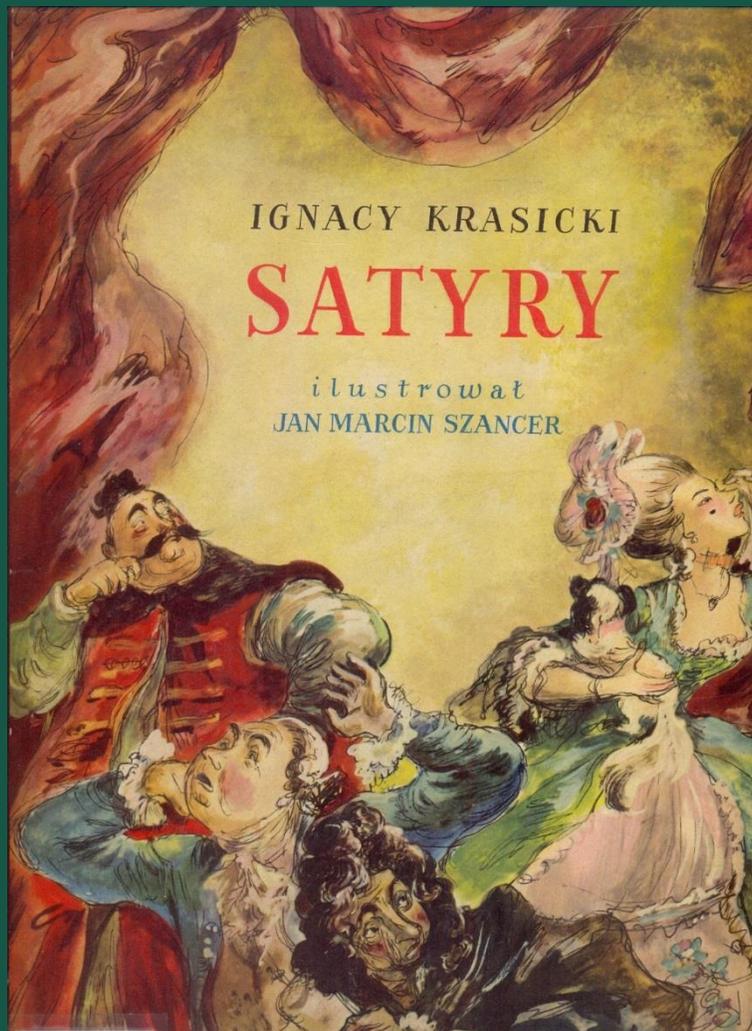
Czy to pod Rokitną,
Jak maki zakwitną,
Czy rozbłyszną w obcym świecie
Polską szablą bitną —

Wszędzie moc ich znana,
Gdzie skoczą: wygrana!
Sam Napoleon kochał przecie
Polskiego ułana!

Ułani! ułani!
Zawszeście kochani!
Niech wam Pan Bóg błogosławi,
Chłopcy malowani!

Trza, by całą siłą
Serce ich lubiło,
Bo nie jeden się zakrwawi,
Za Ojczyznę miłą!...





55

A. SOLTAN, J. MAZUR, W. KAPUŚCIŃSKI,
S. SZCZENIOWSKI, L. WERTENSTEINTRYUMFY
EKSPERYMENTU
I JEGO GRANICE

TRZASKA, EVERT I MICHALSKI

NAUKA

BIBLIOTEKA WIEDZY TOM 40

Dr A. SOLTAN Ad. Uniw. J. P. — Dr J. MAZUR Doc. Polit. Warsz. — Dr W.
KAPUŚCIŃSKI Doc. Uniw. J. P. — Dr S. SZCZENIOWSKI Prof. Uniw. St. Batorego
Dr L. WERTENSTEIN Prof. W. W. P.TRYUMFY EKSPERYMENTU
I JEGO GRANICENAJWYŻSZE NAPIĘCIA ELEKTRYCZNE — NJNIŻSZE TEMPERATURY
NAJMNIEJSZE DŁUGOŚCI — TRYUMFY BADANIA ZJAWISK ATOMOWYCH
NIEPRZEKRACZALNE GRANICE POZNANIA ŚWIATA ATOMOWEGO

Z LICZNYMI ILUSTRACJAMI

Nr ko. 55



SKONTUM. 06

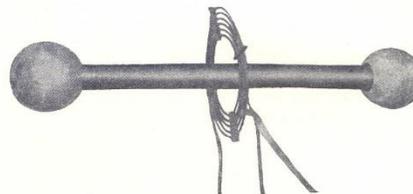
TRZASKA, EVERT I MICHALSKI S. A.
WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 13
GMACH HOTELU EUROPEJSKIEGO

12

Tryumfy eksperymentu i jego granice

Specjalnie nadaje się do pracowni nie rozporządzających dostatecznie obszernymi pomieszczeniami tzw. transformator rezonansowy, zbudowany przez Elihu Thomsona i M. Teslę i znany pod nazwą transformatora Tesli. Jest on zasilany prądem zmiennym o znacznej częstotliwości (rzędu 10^5 drgań na sekundę) i posiada silne sprzężenie elektromagnetyczne¹ między pierwotnym i wtórnym uzwojeniem.

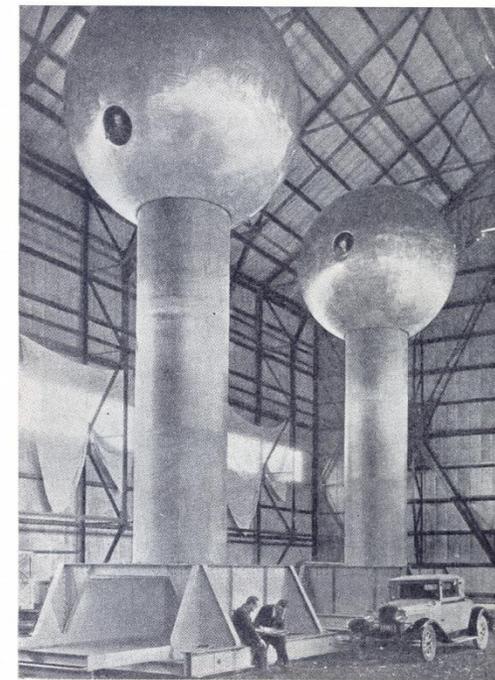
Transformator Tesli budujemy bez rdzenia żelaznego, który przy znacznych częstotliwościach byłby nawet szkod-



Rys. 4. Transformator Tesli.

liwy. Składa się on z małej liczby zwojów pierwotnych i większej liczby zwojów wtórnych. Całość jest umieszczona zazwyczaj w izolującej kąpieli olejowej dla uniknięcia przeskakiwania iskier między zwojami. Taki transformator, wyjęty z kąpieli olejowej, przedstawia nam rys. 4. Widzimy tam uzwojenie pierwotne, złożone z kilku za-

¹ Jak wiadomo, każdy obwód elektryczny posiada pewną charakterystyczną częstotliwość drgań własnych, związaną z rozmiarami i kształtem obwodu. Drgania te polegają na przepływanym w obwodzie prądów zmiennych o malejącym natężeniu po każdym zaburzeniu potencjału wzdłuż obwodu. Dwa obwody są silnie sprzężone elektromagnetycznie, jeżeli mają zbliżone okresy drgań własnych i jeżeli są odpowiednio ustawione w przestrzeni jeden względem drugiego.



Rys. 13. Generator van de Graafa na 10 milionów woltów (w budowie).

8864



**WŚRÓD LASÓW I PÓL
PRZECHADZKI PRZYRODNICZE**

— 136 —

mamy jeszcze gałązkę topoli srebrzystej czyli białej; u niej pączki są podługne i grube, na końcu kończyste, brunatnożółte, a łuski są pozasklepiane lepka żywicą o balsamicznej woni. Na zakończenie powiełtście mi, do czego używają pszczoły owej żywicy pączkowej?

— Sądzę, że żywica tą zasklepiają pszczoły wszelkie rysy i szpary w swym pomieszkaniu od powiedział Staś.

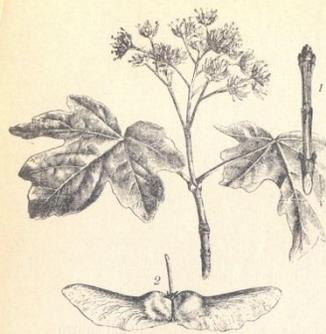
— Masz słuszość! Ale pszczoły używają jej jeszcze do innego celu. Jeżeli np. łakoma myszka dostanie się do wnętrza ula, aby pokosztować nieco miodu, co nierzadko się zdarza, wtedy rozgniewane pszczoły zabijają ją żądłami. Ale mar-

twą mysz, której wyrzucić z ula nie mogą, jest dla nich stokroć niebezpieczniejszą niż żywa, bo wskutek gnicia jej ciała cały ul może ulec zniszczeniu. Pszczoły wiedzą o tym do-



Klon właściwy: gałązka z kwiatem, 1. pączki liściowe, 2. owoc, 3. młody pęd.

— 137 —



Gałązka klonu krzewowego, 1. pączki, 2. owoc.



Pączki topoli.

gną się, kołyszą i jęczą w tym wichrów szalonych podmuchu; tu sosna lub świerk chyli się ku ziemi, tam modrzewie rzucają swemi śmigłami i wiotkimi gałęziami niby ptak, który raniony skrzydłami boleśnie trzepoce; tu znowu brzoza srebrzystymi wieńcami swych rozplakanych gałęzi modli się kornie, a trwożliwa o kruchy swój pień olcha drży cała, kryjąc się wraz z grabem przeczornie pod rozłożysty dąb, który niby posąg z marmuru stoi niezłomny i cichy i czeka spokojnie, jaka mu doła, dobra czy zła, przypadnie w udziale. Zda się, że życie w całej przyrodzie obumarło. Tak atoli nie jest. Życie w przyrodzie nie zamarło, bo mimo zimy lasy i gaje, pełne pączków na gałęziach swych drzew, stoją u wrót nowego życia; pączki — to zadatek nowego ich życia — czekają tylko ożywczego ciepła słonecznego, aby się rozwinąć i znów pokryć drzewa zielonymi liśćmi i miłym kwieciami.

brze i umieją sobie poradzić, bo trupa powlekają jaknajśpieszniej całkowiec żywicą pączkową i tym sposobem czynią go dla siebie nieszkodliwym.

— Zima — jak widzicie, moi kochani chłopcy — rozpostarła dokoła swe groźne i mroźne panowanie; śnieżysty całun pokrył grubą warstwą jej powierzchnię; wiatry huczą i uderzają o lasy, a rozłożyste drzewa konary

Dyr. BR. GUSTAWICZ i Prof. E. WYROBEK

WŚRÓD LASÓW I PÓL

PRZECHADZKI PRZYRODNICZE

OZDOBIONE I OBJAŚNIONE W TEKŚCIE
9 TABLICAMI BARWNIEMI I 145 RYCINAMI



WYDAWNICTWO M. ARCTA W WARSZAWIE